

Agata Lewulis*

30 lat mediacji rodzinnej we Francji

– próba syntezy**

I. WPROWADZENIE

Alternatywne, w stosunku do postępowania sądowego, sposoby rozwiązywania sporów (tzw. ADR – *Alternative Dispute Resolution*) są od dłuższego czasu stosowane w systemach prawnych wielu państw jako skuteczny instrument ochrony prawnej interesów jednostek. Wśród nich – ze względu na znaczną elastyczność zasad oraz swobodę stron w zakresie kształtowania procedury postępowania – największą popularność zdobyła mediacja, nazywana niekiedy „królową ADR”¹.

Postulaty ugodowego rozwiązywania sporów w obszarze szeroko rozumianego prawa cywilnego zgłaszane w Polsce² doprowadziły do jej unormowania w Kodeksie postępowania cywilnego³ poprzez ustawę z 28.07.2005 r.⁴ Szczególne nadzieje wiązano z mediacją w sprawach rodzinnych⁵. Wydaje się jednak, że ani

* Agata Lewulis jest prawnikiem i dyplomowanym mediatorem, Polska, ORCID 0000-0003-2741-6308, e-mail: agalewulis@gmail.com

** Data zgłoszenia tekstu przez autorkę: 30.10.2019 r.; data przyjęcia tekstu przez redakcję do publikacji: 20.04.2020 r.

¹ R. Świeżak, M. Tański, *Alternatywne metody rozwiązywania sporów. Przegląd zagadnień*, Warszawa 2003, s. 3.
² Zob. przykładowo M. Pazdan, *O mediacji i projekcie jej unormowania w Polsce*, „Rejent” 2004/2, s. 9 i n.; A. Zienkiewicz, *Mediator w sprawach cywilnych*, „Rejent” 2005/5, s. 142 i n.

³ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.) – dalej k.p.c.

⁴ Dz.U. Nr 172, poz. 1438. Jan Brol (J. Brol, *Bariery na drodze alternatywnego rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych. Mediacja*, „Prawo w Działaniu” 2010/7, s. 19) określił unormowanie mediacji w Księdze pierwszej (Proces) części pierwszej (Postępowanie rozpoznawcze) Kodeksu postępowania cywilnego (art.183¹–183¹⁵) jako „mediację uniwersalną”, obok mediacji już wcześniej funkcjonującej w niektórych kategoriach spraw. Wskazane opracowanie J. Broła, do którego odsyłam, zawiera m.in. informacje o praktyce stosowania nowych rozwiązań w pierwszym okresie ich obowiązywania (lata 2006–2007). Zob. też M. Skibińska, *Mediacja w sprawach cywilnych – studium porównawcze na tle rozwiązań polskich i francuskich*, „Rejent” 2008/3, s. 46 i n. Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 1.08.2005 r. została powołana Społeczna Rada ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów. Warto przypomnieć, że z dniem wejścia w życie ustawy z 28.07.2005 r. (czyli 10.12.2005 r.) mediacja zastąpiła, obowiązkowe przed jej wprowadzeniem, posiedzenia pojednawcze w procesach rozwodowych i separacyjnych. Mediacje w sprawach o rozwód i separację zostały uregulowane w art. 436, 445² k.p.c. Zob. W. Stojanowska, *Fakultatywna mediacja w procesie o rozwód według znowelizowanego kodeksu postępowania cywilnego*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2006/6.2, s. 33–41; R. Zegadło, *Mediacja w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, „Rodzina i Prawo” 2006/1(1), s. 44–57.

⁵ W styczniu 2000 r. został rozpoczęty, pod kierunkiem Hanny Przybyły-Basisty we współpracy z ówczesnym Departamentem Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości, eksperymentalny program badawczy mediacji małżeńskich w sytuacji rozwodowej. Dnia 22.06.2001 r. minister sprawiedliwości powołał Zespół Pilotażowy do spraw Mediacji Rodzinnych. H. Przybyła-Basista, *Proces mediacji rodzinnych od teorii do praktyki*, „Mediator” 2002/21, s. 5–23; H. Przybyła-Basista, *Wpływ zmian w prawodawstwie rodzinnym na świecie na rozwój praktyki mediacyjnej*, „Mediator” 2003/24, s. 5–18.

instytucjonalizacja, ani promocja mediacji nie przekładają się na jej zastosowanie w praktyce⁶. Taki stan rzeczy może rodzić pytanie, czy podobnie jest w innych państwach europejskich, a instytucja, która narodziła się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i rozpowszechniła w państwach *common law*, może liczyć na podobny sukces na Starym kontynencie?

W niniejszym artykule spróbuję się odnieść do tych kwestii, analizując sposób funkcjonowania mediacji rodzinnej we Francji, począwszy od traktowania jej jako nieco „egzotycznej i marginalnej praktyki”⁷ aż po instytucjonalizację w 2002 r., i powstania w 2003 r. nowej specjalności zawodowej – dyplomowanego mediatora rodzinnego.

Przykład francuski zdumiewa tym, jak w zaledwie kilka lat nowa, początkowo marginalna i mało widoczna działalność mediacyjna w sprawach rodzinnych zmieniła swój status, stając się wiarygodnym rozwiązaniem w pełni aprobowanym przez państwo oraz instytucje europejskie, które gotowe są ją wspierać, stwarzając ramy prawne dla jej funkcjonowania.

Zadziwiający jest również fakt wprowadzenia do systemu prawnego praktyki w istocie mało rozpowszechnionej. Można dostrzec coraz wyraźniejszą (choć mało realistyczną) wizję ustawodawcy francuskiego zakładającą, że rozwiedzeni małżonkowie⁸ doprowadzą swoje stosunki do takiego stanu, aby było możliwe porozumienie się dla dobra wspólnych dzieci. Przeżycia małżonków w trakcie rozwodu powodują, że wysłuchanie drugiej strony i uwzględnienie jej argumentów jest czasem trudne do zaakceptowania, nawet dla dobra wspólnego dziecka.

Przedmiotem prezentowanej analizy jest, m.in., próba odpowiedzi na następujące pytania: 1) w jaki sposób (i dlaczego tak szybko) doszło do prawnego uznania mediacji rodzinnej i uczynienia z jej prowadzenia oficjalnie uznanej działalności zawodowej?; 2) dlaczego, pomimo niewielkiego znaczenia w praktyce, mediacja rodzinna znalazła tak ogromne poparcie ze strony państwa?; 3) dlaczego, wbrew oczekiwaniom środowiska mediatorów, mediacja rodzinna nie cieszy się popularnością?; 4) w jaki sposób, w założeniach ustawodawcy, mediacja rodzinna służyć ma jako narzędzie mające wpływać na kształt rodziny, i szerzej – stosunków

⁶ Analizy statystyczne wykorzystywania mediacji w sprawach cywilnych w Polsce, po 7 latach od jej wprowadzenia, przedstawiła Agata Gójska (A. Gójska, *Mediacja w postępowaniu cywilnym w Polsce w statystykach Ministerstwa Sprawiedliwości*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013, t. 22, s. 99–128). Autorka oceniła (s. 122–123), że: „w polskim postępowaniu cywilnym mediacje odgrywają marginalną rolę jako instrument, który stanowiłby realne uzupełnienie tradycyjnego systemu sprawiedliwości (...) pod względem odsetka skierowań w stosunku do liczby spraw rozpatrywanych, faktycznego wszczęcia mediacji oraz jej skuteczności rozumianej jako zawarcie ugody, najkorzystniej prezentują się mediacje w sprawach rodzinnych. W roku 2012 odsetek spraw skierowanych do mediacji rodzinnych w stosunku do wszystkich spraw wniesionych do sądu był trzykrotnie wyższy niż w sprawach cywilnych, przy czym wynosił jedynie 1 promil”. Jak wynika z informacji statystycznej Ministerstwa Sprawiedliwości (Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej, Departament Strategii i Funduszy Europejskich), Ministerstwo Sprawiedliwości, *Postępowanie mediacyjne w świetle danych statystycznych. Sądy rejonowe i okręgowe w latach 2006–2018*, Warszawa, kwiecień 2019 r., s. 3), odsetek spraw skierowanych do mediacji w stosunku do wszystkich spraw wpływających do sądów, w których mediacja może być zastosowana wynosił: w 2013 i 2014 r. – 0,5%, w 2015 r. – 0,7%, w 2016 r. – 0,9%, w 2017 r. – 1,09%, a w 2018 r. – 1, 07%.

⁷ L. Cardia-Vonèche, B. Bastard, *La médiation familiale: une pratique en avance sur son temps?* “Recherches et Prévisions” 2002/70 (*La médiation familiale. Premiers éléments d'évaluation*), s. 19.

⁸ Chodzi tu szerzej o funkcjonowanie związków zarówno formalnych, jak i nieformalnych posiadających wspólne, małoletnie dzieci, niezależnie od tego, czy para przeżywająca kryzys jest jeszcze przed, w trakcie lub po rozwodzie bądź orzeczeniu o separacji. W niniejszej pracy takie terminy jak *małżonkowie* (*byli*) *małżonkowie*, *małżonkowie w trakcie* lub *po rozwodzie bądź w separacji* itd. będą stosowane zamiennie.

społecznych? Na tym tle szczególna uwaga została poświęcona kwestii obligatoryjnej mediacji rodzinnej i jej ograniczeń wtedy, gdy występuje przemoc w rodzinie.

Aby zrealizować wskazane zadanie zostały przedstawione chronologicznie etapy funkcjonowania mediacji rodzinnej we Francji, a następnie analiza tej instytucji w ujęciu synchronicznym, ze szczególnym uwzględnieniem najważniejszych paradoksów, jakie „zwykajowo już łączą się z tą praktyką”⁹.

II. MEDIACJA RODZINNA WE FRANCJI W UJĘCIU CHRONOLOGICZNYM

1. Okres początkowy (1988–1999) – oczekiwania wobec mediacji rodzinnej

1.1. Francuska rodzina – przemiany społeczne i prawne

Wraz z początkiem lat 70. ub. w. francuska rodzina uległa głębokiej transformacji¹⁰, co w kolejnym dziesięcioleciu doprowadziło do istotnych przemian społecznych w tym zakresie¹¹. W latach 80. nastąpił znaczny spadek zawieranych małżeństw¹², a także gwałtowny wzrost liczby separacji i rozwodów¹³. Pojawiły się nowe formy związków – rodziny *monoparentalne* oraz *zrekonstruowane* (patchworkowe). Nastąpiło zrównanie praw dzieci pozamałżeńskich z prawami dzieci pochodzących z małżeństwa¹⁴. Instytucja rodziny, po latach konserwatywnej stabilności¹⁵, gwałtownie zmieniła swoje oblicze. Przeobrażeniom tym towarzyszył powszechny wzrost świadomości pojawienia się nowych problemów ekonomicznych, praktycznych, społecznych i psychologicznych, jakim rodziny musiały sprostać w sytuacji rozpadu związku. Trudności te zaczęły być odczuwalne także wśród profesjonalistów z zakresu prawa rodzinnego w relacjach z osobami, które chciały na nowo ułożyć swoje życie rodzinne po rozwodzie¹⁶. Toczyły się długotrwałe spory porozwodowe, często przybierające na sile w toku postępowania sądowego (zwłaszcza w przypadku par posiadających małoletnie dzieci). Sprawy takie zalegały w coraz bardziej

⁹ B. Bastard, *Mais à qui profite la médiation familiale?*, “Dialogue” 2005/4, nr 170, s. 65 i n.

¹⁰ L. Cardia-Vonèche, B. Bastard, *La médiation familiale...*, s. 19; podobnie G. Casas Vila, *Médiation familiale: quelle place pour les violences conjugales?* “Empan” 2009/1, nr 73, s. 71.

¹¹ Ogromną rolę w tej kwestii odegrał fakt, że dzięki zmianom legislacyjnym kobiety mogły swobodnie (bez zgody męża) podejmować działalność zawodową i uniezależniły się finansowo.

¹² W 1972 r. zawarto we Francji 417 tys. małżeństw (najwięcej od końca II wojny światowej). Od 1973 r. rozpoczął się spadek zawieranej rocznie liczby małżeństw, który trwał nieprzerwanie przez ponad 10 lat. W 1984 r. liczba zawartych małżeństw spadła poniżej 300 tys. (L’Institut national de la statistique et des études économiques [INSEE]), <https://www.insee.fr/fr/statistiques/1379729> (dostęp: 29.05.2020 r.).

¹³ Liczba rozwodów wynosiła we Francji w roku 1970 – 39 tys., podczas gdy w 1980 r. – już 81 tys. (INSEE).

¹⁴ Ustawa z 3.12.2001 r.

¹⁵ Patriarchalny duch Kodeksu Cywilnego Napoleona (1804 r.) przez ponad dwa wieki przenikał francuskie ustawodawstwo rodzinne. Jego scheda aż do początku lat 70. XX w. utrzymywała dawny kształt stosunków rodzinnych. Zapowiedzią przyszłych zmian były trzy ustawy uchwalone na przełomie lat 60. i 70. Pierwsza z nich (z 13.07.1965 r.) przyznała kobiecie zamężnej pełną zdolność prawną oraz prawo dysponowania swoją własnością, zniósła zasadę, w myśl której mąż miał prawo sprzeciwiać się podjęciu przez żonę działalności zawodowej, a także przyznała obojgu małżonkom prawo do posiadania własnego konta bankowego. Druga (z 28.12.1967 r.) wprowadziła prawo do stosowania antykoncepcji, zaś w trzeciej (z 23.12.1970 r.) – wcześniejsze pojęcie *władzy ojcowskiej* zostało zastąpione określeniem *wspólna władza rodzicielska*, które jednak miało się odnosić wyłącznie do dzieci pochodzących ze związku małżeńskiego (*enfant légitime*). Lata 70. przyniosły z kolei gruntowną reformę prawa rozwodowego (ustawa z 11.07.1975 r.), wprowadzając – obok rozwodu z orzeczeniem winy – trzy nowe drogi do uzyskania rozwodu.

¹⁶ L. Cardia-Vonèche, B. Bastard, *La médiation familiale...*, s. 19.

przeciążonych sądach, pogłębiając frustrację rozwodzących się par oraz dezorganizację ich życia rodzinnego¹⁷. W takich okolicznościach wyłoniła się we Francji nowatorska praktyka pozasądowego rozwiązywania sporów – mediacja rodzinna. Ta innowacyjna metoda rodem z Kanady (do której „przeniknęła” z USA) znakomicie wpisywała się w kontekst społeczny i prawny, w jakim w latach 80. XX w. funkcjonowały francuskie rodziny. W założeniu umożliwiała bowiem szybkie i jak najmniej bolesne ułożenie wzajemnych relacji porozwodowych, jeśli między rozwodzącymi się małżonkami istniało jakiegokolwiek (choćby minimalne) porozumienie.

Mediacja rodzinna pojawiła się we Francji w szczególnym momencie historycznym jakim było wprowadzenie zmian legislacyjnych dotyczących sprawowania władzy rodzicielskiej w przypadku rozwodu lub separacji rodziców¹⁸. Zważywszy na anachroniczny charakter obowiązujących wcześniej przepisów bazujących na tradycyjnych koncepcjach rozwodu¹⁹, nowe rozwiązania ustawowe przyniosły – w skali całego społeczeństwa – istotną zmianę postaw w kwestii postrzegania rodzicielstwa po rozstaniu się małżonków²⁰. Stowarzyszenia rozwiedzionych ojców, które wtedy zaczęły powstawać²¹, odegrały istotną rolę²² w tworzeniu nowego modelu wspólnego sprawowania władzy rodzicielskiej (*co-parentalité*)²³ przez oboje rodziców – byłych małżonków. Zasada „nierozzerwalności związku”, w miejsce relacji między małżonkami, zaczęła się odnosić do więzi między rodzicami a dziećmi. W tym kontekście wspólne sprawowanie władzy rodzicielskiej można postrzegać jako odpowiedzialny sposób przeprowadzenia zmian wynikających z rozpadu związku małżeńskiego²⁴, pozwalający na podtrzymanie więzi między rodzicami a dziećmi niezależnie od tego, w jaki sposób ułożą się w przyszłości losy byłych małżonków.

¹⁷ V. Rousseau, *La médiation familiale en France. Quand l'évaluation des besoins et des ressources interroge les pratiques de terrain*, „Connexions” 2010/93, s. 79. Jak podkreśla autorka, niejednokrotnie dochodziło do porwań dzieci przez jednego z rodziców. Z tej przyczyny rozwinęła się potem międzynarodowa (transgraniczna, transnarodowa) mediacja rodzinna.

¹⁸ Ustawa nr 87-570 z 22.07.1987 r., tzw. ustawa Malhuret'a, wprowadzająca wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej. W 1993 r. miało miejsce promowanie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej jako zasady w przypadku rozwodzących się małżonków oraz rodziców niezwiązanych węzłem małżeńskim (ustawa nr 93-22 z 8.01.1993 r.). W 2002 r. uchwalono ustawę o pięciu naprzemiennej nakazującej dobre relacje z byłym współmałżonkiem (ustawa nr 2002-305 z 4.03.2002 r.).

¹⁹ Jeszcze w 1975 r., gdy została przeprowadzona reforma rozwodowa (ustawa z 11.07.1975 r.), nikt nie rozważał podważenia obowiązującej od czasu tzw. ustawy Naquet'a z 1884 r. zasady, w myśl której po rozwodzie małżonków władza rodzicielska mogła być sprawowana jedynie przez jednego z rodziców. Nie wyobrażano sobie wtedy, w jaki sposób w życiu dziecka mieliby uczestniczyć oboje rodzice, skoro ich związek się rozpadł. Owczesny Kodeks cywilny (dalej francuski k.c.) stanowił, że w takim przypadku *władza rodzicielska będzie powierzona jednemu lub drugiemu rodzicowi* (wszystkie podkr. – autorki). Owo *lub* wskazywało wyraźnie, że nieuniknioną konsekwencją rozwodu/separacji będzie rozróżnienie rodziców na rodzica „głównego” (sprawującego władzę rodzicielską, którego miejsce zamieszkania jest także miejscem zamieszkania dziecka) i rodzica „niepełnego” (*en pointillé*), którego obowiązki i więzi z dzieckiem sprowadzały się do płacenia alimentów i niezbyt częstych odwiedzin (I. Thiéry, raport 1998).

²⁰ Zmiana w postrzeganiu rozwodu (dawniej „bankructwa” małżonków) łągodzi – zdaniem Irène Thiéry (I. Thiéry, raport 1998) – opozycję pomiędzy *małżonkiem winnym* i jego *niewinną ofiarą*, jak również powszechne odczucie, że nietrwłość więzów małżeńskich rozciąga się także na relację między rodzicami a dziećmi po rozwodzie, w szczególności na podtrzymanie więzi między ojcem i dziećmi.

²¹ M.in. SOS *enfants du divorce*, PEM (*Parents Enfants Médiation*), MCP (*Mouvement à la condition paternelle*).

²² Zdaniem niektórych autorów, m.in. Véronique Rousseau (V. Rousseau, *La médiation...*) to rozwiedzeni ojcowie, łącząc się w stowarzyszenia za pomocą różnych profesjonalistów, sprowadzili w 1987 r. z Quebecu do Francji mediację jako wyraz sprzeciwu wobec prawa, które prymat w relacji dziecko–rodzic przyznaje kobiecie (M.-O. Redouin, *Histoire de la Médiation familiale en France*, „Point de vue” 2015/5, s. 16–19).

²³ Zdaniem I. Thiéry (raport 1998) patrząc wstecz, już w reformie rozwodowej, przeprowadzonej we Francji w 1975 r., tkwił załazek współ-rodzicielstwa (*co-parentalité*). Wprowadzeniu rozwodu za obopólną zgodą stron towarzyszyło ogólne przekonanie, że będzie to sprzyjało wzajemnemu poszanowaniu praw byłych małżonków, ugodowemu rozwiązywaniu problemów, co pozwoliłoby uniknąć szkodliwych dla dziecka konfliktów.

²⁴ W oryginale: *acte de démarriage* (I. Thiéry, raport 1998).

1.2. „Narodziny” mediacji rodzinnej we Francji

W 1988 r., z inicjatywy rodziców należących do Stowarzyszenia „Ojciec Matka Dziecko” (APME²⁵), zorganizowano w Wersalu pierwszą konferencję na temat mediacji rodzinnej, na którą zaproszono Lorraine Filion²⁶, aby przedstawiła rozwój mediacji w Quebecu²⁷, a w szczególności przybliżyła kwestie dotyczące sytuacji dziecka rozwodzących się rodziców.

Stało się to impulsem dla podjęcia decyzji²⁸ o wyjeździe szkoleniowym do Quebecu małej grupy osób o różnych zawodach: adwokatów, terapeutów, psychologów, pracowników socjalnych, doradców rodzinnych. Mieli oni poznać zawód mediatora rodzinnego i jego funkcjonowanie w praktyce.

Po powrocie do Francji adepci nowego zawodu, za pomocą doświadczonych kolegów z Quebecu²⁹, przystąpili do organizowania różnego rodzaju szkoleń i staży³⁰. Szkolenia, skierowane do szerokiej publiczności³¹, miały rozpowszechnić mediację rodzinną. Okoliczności te sprawiły, że mediacja rodzinna zaczęła budzić we Francji rosnące zainteresowanie i już ok. 1990 r. zaczęła być praktykowana, zaś 5 lat później – została unormowana ustawowo.

1.3. Działania instytucji europejskich a francuska mediacja rodzinna

1.3.1. Rekomendacja w sprawie mediacji rodzinnej

Niezależnie od prężnych działań krajowych, instytucjonalny rozwój mediacji rodzinnej znajdował wsparcie w działaniach instytucji europejskich³². Trzecia Europejska Konferencja Prawa Rodzinnego zarekomendowała Radzie Europy (dalej też RE) zbadanie kwestii mediacji rodzinnej. Postawa ministrów sprawiedliwości uczestniczących w IV konferencji prawa rodzinnego (Strasburg, 1998 r.) wskazywała

²⁵ Association Père Mère Enfant Médiation (APME) to stowarzyszenie utworzone w 1983 r. z inicjatywy rodziców, którzy pomimo życia w rozłączeniu, wyrażali wolę pozostawania w bliskiej więzi ze wspólnym dzieckiem. W tym okresie nastąpił znaczny wzrost liczby rozwodów, a sytuacja prawna dzieci pozamałżeńskich nie była uregulowana ustawowo. Poszukując alternatywy dla postępowania sądowego, APME „odkryła” w 1987 r. mediację rodzinną propagując ją we Francji. Więcej na ten temat na stronie: <https://www.apme-mediation.fr/site/> (dostęp: 29.05.2020 r.).

²⁶ L. Filion zmarła w 2019 r. w wieku 77 lat. Była pracownikiem socjalnym, mediatorką rodzinną, ekspertem do spraw mediacji przy Sądzie Najwyższym w Montrealu (1975–2012). Pracowała zarówno w Quebecu, jak i w Europie. Jest, m.in., współautorką (wraz z E. Marynowicz-Hetką oraz D. Wolską-Prylińską) publikacji pt. *Kultura praktyki przedstawicieli profesji społecznych – podejścia mediacyjne w działaniu społecznym*, Łódź 2014.

²⁷ Mediacja rodzinna narodziła się na początku lat 70. XX stulecia w USA. Stan Kalifornia jako pierwszy uchwalił prawo zobowiązujące rodziców do skorzystania z mediacji rodzinnych, gdy, w trakcie postępowania rozwodowego, nie mogli osiągnąć porozumienia w sprawie pieczy nad dzieckiem. Przykład ten posłużył za wzór innym stanom, stając się szybko praktyką powszechnie stosowaną w całych Stanach Zjednoczonych, skąd w nieco zmienionej formie „przeniknęła” ona do Kanady. Choć mediacja jest w Kanadzie rekomendowaną drogą rozwiązywania problemów rodzinnych, to ustawodawca zrezygnował z nadania jej charakteru obligatoryjnego. Przepisy rozwodowe zawierają jedynie informacje o możliwości skorzystania z mediacji.

²⁸ Propozycję wyjazdu w celu wymiany doświadczeń zaproponowała Anne Babu, jedna z 24 członków-założycieli przyszłego Stowarzyszenia APMF oraz jego pierwsza przewodnicząca (1988–1991).

²⁹ Wśród nich m.in.: L. Filion, Justin Lévesques i Aldo Moronne.

³⁰ Jedną z ważniejszych form szkolenia przyszłych mediatorów były staże w paryskiej Szkole Rodziców i Edukatorów.

³¹ Budziły zainteresowanie zwłaszcza wśród rodziców oraz pracowników socjalnych kierujących się wytycznymi polityki rodzinnej, która akcentowała rolę rodziców w obliczu rozpadu związku.

³² L. Cardia-Vonèche, B. Bastard, *La médiation familiale...*, s. 22.

na aprobata (a nawet entuzjazm) wobec mediacji. Liczne konsultacje i dyskusje doprowadziły w 1998 r. do uchwalenia przez Radę Ministrów RE Rekomendacji³³ zalecającej państwu członkowskiemu „wprowadzenie lub propagowanie mediacji rodzinnej lub, jeśli zajdzie taka potrzeba, umocnienie mediacji rodzinnej już funkcjonującej, a także przedsięwzięcie lub zintensyfikowanie wszelkich niezbędnych środków (...), by propagować i stosować mediację jako właściwą formę rozwiązywania konfliktów rodzinnych”³⁴. W preambule dyrektywa RE rekomendowała³⁵ rozwijanie mediacji rodzinnej we wszystkich państwach członkowskich, rozszerzając jednocześnie jej zakres³⁶ na „wszelkie spory pomiędzy członkami tej samej rodziny, niezależnie od tego, czy łączą ich więzy krwi, czy związek małżeński oraz pomiędzy osobami, które łączą lub łączyły więzi rodzinne określone w ustawodawstwie krajowym”³⁷.

Rada Europy pozostawia państwu członkowskiemu decyzję co do określenia zakresu spraw nadających się do mediacji. Wiąże się to z brakiem harmonizacji norm w skali międzynarodowej, równoległym propagowaniem przez RE także innych polubownych sposobów rozwiązywania sporów³⁸, oraz funkcjonowania od dawna poradnictwa małżeńskiego i rodzinnego.

1.3.2. Organizacje promujące mediację rodzinną we Francji, kształcenie mediatorów

Pod koniec 1990 r. francuscy mediatorzy utworzyli Stowarzyszenie na rzecz rozpowszechniania mediacji – APMF³⁹. Jego pierwszym zadaniem było zredagowanie Kodeksu Deontologii Mediacji Rodzinnych⁴⁰. Kodeks został uchwalony podczas I Europejskiego Kongresu Mediacji Rodzinnych, który odbył się w Caen

³³ Rekomendacja nr R (98) 1 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich na temat mediacji rodzinnej. Przyjęta na posiedzeniu Komitetu Ministrów Rady Europy 21.01.1998 r. powołanego w wyniku zaleceń III Europejskiej Konferencji Prawa Rodzinnego (Kadyks, 22–24.04.1995 r. – dalej Rekomendacja nr R (98) 1) oraz memorandum wyjaśniające (przyjęte przez Komitet Ministrów 21.01.1998 r. na 616. spotkaniu wiceministrów); kompletny tekst dostępny na stronie: <https://www.lublin.so.gov.pl/download/12.pdf> (dostęp: 29.05.2020 r.).

³⁴ Pkt 11 wspomnianej Rekomendacji (nr R (98) 1).

³⁵ Dyrektywa europejska, Rekomendacja nr R (98) 1.

³⁶ Przed 1998 r. mediacja rodzinna była łączona wyłącznie ze sprawami dotyczącymi separacji i rozwodów w przypadku konfliktów zarówno krajowych, jak i w skali międzynarodowej (mediacja transgraniczna /transnarodowa).

³⁷ Dyrektywa europejska, Rekomendacja nr R (98) 1.

³⁸ Kolejne dyrektywy europejskie dotyczą: technik polubownego rozwiązywania sporów (1981 r.), mediacji rodzinnej (1998 r.), mediacji karnych (1999 r.), alternatywnych sposobów postępowania w stosunkach władz administracyjnych z osobami prywatnymi (2001 r.), mediacji w sprawach cywilnych i handlowych (2002 r.).

³⁹ APMF – *Association pour la Promotion de la Médiation Familiale* – Stowarzyszenie na rzecz promowania Mediacji Rodzinnej powstało w 1988 r. z inicjatywy 24 członków-założycieli po powrocie z Quebecu francuskich adeptów mediacji rodzinnej.

⁴⁰ W grudniu 1990 r. APMF zredagowała pierwszy Kodeks Deontologii Mediacji Rodzinnej (zmodyfikowany 8 lat później). *Conseil National Consultatif de la médiation familiale* w celu zagwarantowania należytych warunków przeprowadzania mediacji rodzinnej, oprócz definicji mediacji rodzinnej (22.04.2003 r.), sformułowała także zasady deontologii i ramy etyczne zawodu mediatora, zalecając jednocześnie, aby były one przedstawione stronom podczas pierwszego spotkania (spotkanie informacyjne), a także, aby były obwieszane na afiszach w pomieszczeniu przeznaczonym do prowadzenia mediacji. FENAMEF opracowała (w 2000 r.) Kartę mediacji rodzinnej (*Charte de la médiation familiale*), skierowaną przede wszystkim do stowarzyszeń i instytucji świadczących usługi mediacyjne. Najważniejsze zasady odnoszące się do prowadzenia mediacji rodzinnej sformułowane przez wyżej wymienione instytucje to: 1) zasada dobrowolności; 2) zasada poufności; 3) zasada bezstronności; 4) znaczenie odpowiedniego przygotowania zawodowego mediatorów.

w 1990 r.⁴¹ Powstała też organizacja łącząca stowarzyszenia zajmujące się mediacjami rodzinnymi – Comité National des Associations et Services de Médiation Familiale (CNASMF, pierwotnie FENAMEF) – mająca dbać o jakość mediacji rodzinnych, poszanowanie zasad deontologii, upowszechnianie wiedzy o mediacji.

Przedstawiciele różnych zawodów (pracownicy socjalni, psycholodzy, terapeuci małżeńscy, wychowawcy, prawnicy itd.) pragnąc nauczyć się technik mediacyjnych, by je następnie praktykować, uczęszczali na rozmaite szkolenia, najczęściej „wpisujące” różne sposoby prowadzenia mediacji w ramy wykonywanego przez nich zawodu. Rządziej w ramach szkoleń przedstawiano mediację jako nową działalność *à part*, komplementarną do wykonywanej przez nich pracy.

Obok różnego rodzaju kursów, mediacja rodzinna została wprowadzona do stałego programu nauczania kilku wyższych uczelni. Było to wyrazem przekonania władz tych uczelni, że dobre prowadzenie mediacji wymaga poważnego przygotowania i nauczania dłuższego niż krótkoterminowe szkolenia. Choć w środowisku mediatorów, z uwagi na konkurencję i walkę o wpływy trudno było o zgodę, przyjęto, że mediacje rodzinne powinny być rozwijane w kierunku praktyki w pełni profesjonalnej.

Francuska mediacja rodzinna w początkowym okresie opierała się na modelu kanadyjskim⁴², jednak z biegiem czasu stopniowo malała rola praktyków z Kanady. Powstający „rynek mediatorów” był wewnętrznie niespójny i skonfliktowany. Było to konsekwencją zróżnicowania form kształcenia mającego przygotować do wykonywania zawodu mediatora, mnożenia się ośrodków mediacyjnych, różnorodności organizacyjnej. Powstawały zarówno małe stowarzyszenia, których jedynym celem było prowadzenie mediacji, jak i instytucje działające na większą skalę, posiadające już jakieś doświadczenie w pracy z rodzinami lub mające związek z wymiarem sprawiedliwości.

Czynnikiem konsolidującym środowisko mediatorów rodzinnych stała się wspólna postawa wobec projektu ustawy z 1990 r., który przewidywał włączenie mediacji do ustawodawstwa cywilnego oraz zakaz jej profesjonalizacji. Mediator miał być osobą godną zaufania, prowadzącą mediację okazjonalnie i nieodpłatnie⁴³. Mediatorzy zmobilizowali się wówczas i doprowadzili do ponownego rozpatrzenia modelu mediacji. Ostatecznie projekt wspomnianej ustawy nie został uchwalony z przyczyn niezwiązanych z zagadnieniem mediacji, jednak walka o jego kształt przyniosła mediatorom poczucie jedności i skuteczności działań.

⁴¹ Kongres ten (30.11.–1.12.1990 r.) zorganizowało Stowarzyszenie Przyjaciół Jana Bosco (*Association des Amis de Jean Bosco*) we współpracy z APMF. Oprócz Kodeksu Deontologii zawodowej opracowano też podstawowe założenia szkoleń dla osób pragnących wykonywać zawód mediatora w Europie, które w kolejnym, 1991 r. (15.10.1991 r.), zostały ujęte w Europejskiej Karcie Kształcenia Mediatorów Rodzinnych (*Charte Européenne de Formation des Médiateurs Familiaux*), zainicjowanej przez Jocelyne Dahan. Kongres zgromadził ponad 600 uczestników z 12 różnych krajów i był okazją do przybliżenia mediacji rodzinnej profesjonalistom różnych zawodów.

⁴² L. Cardia-Vonèche, B. Bastard, *La médiation familiale...*, s. 19–29. W opracowaniu (s. 20) podkreślano, że w tym okresie francuscy mediatorzy działali wyłącznie w oparciu o doświadczenia kanadyjskie; nie odwoływali się ani do źródeł amerykańskich, ani do licznych już wtedy prac anglojęzycznych, czy do (niekiedy bardzo) krytycznych tekstów, które wzbudzała ta praktyka (*Annales de Vaucresson*, 1998 r.).

⁴³ W Raporcie nr 1196 w sprawie projektu ustawy (nr 636) wprowadzającej mediację do porządku prawnego, przedstawionym na forum Zgromadzenia Narodowego przez André Delattre’a, możemy przeczytać: „Nie chodzi o to, aby ustanowić nowy zawód prawniczy, ani o to, by stało się regułą, że prawnicy prowadzą mediacje jako działalność dodatkową. (...) Jeśli chcemy zachować elastyczność systemu, należy w początkowym okresie działać ze szczególną ostrożnością, aby nie powstał zawód mediatora”.

1.3.4. Instytucjonalizacja mediacji cywilnych w 1995 r.

Ustawa z 8.02.1995 r.⁴⁴ dotycząca organizacji sądownictwa, procedury cywilnej, karnej i administracyjnej wraz z Dekretem wykonawczym z 22.07.1996 r.⁴⁵, niespodziewanie dla środowiska mediatorów⁴⁶ wprowadziła mediacje cywilne (podczas prac zespołu mediacja rodzinna została pominięta). W myśl art. 131-1 i n. francuskiego k.p.c.: „Sędzia, rozstrzygając spór może, po uzyskaniu zgody stron, wyznaczyć osobę trzecią w celu wysłuchania stron i skonfrontowania ich stanowisk, aby umożliwić im znalezienie rozwiązania ich konfliktu”.

W okresie tworzenia stowarzyszeń i konsolidacji środowiska mediatorów nie nastąpił istotny wzrost liczby spraw przekazanych do mediacji⁴⁷. W raporcie z 1998 r.⁴⁸ socjolog I. Théry opowiedziała się za rozwojem mediacji rodzinnej w sprawach rozwodowych. Zauważyła, że chociaż mediacje upowszechniają się, to obserwuje się „pewną opieszałość władz publicznych jeśli chodzi o wypracowanie przepisów szczególnych odnoszących się do kwestii ochrony więzi dziecka z obojgiem rodziców”. Sugerowała, m.in., ponowne rozpatrzenie kwestii finansowania ośrodków mediacyjnych, ich rozdzielania pomiędzy beneficjentów w całym kraju i szkolenia mediatorów. W kolejnym raporcie sporządzonym w 1999 r. pod kierownictwem Françoise Dekeuver-Défossez⁴⁹ na zlecenie minister sprawiedliwości, autorzy – omawiając zagadnienia związane z rodzicielstwem – posługiwali się w większym stopniu terminologią zaczerpniętą z mediacji niż językiem prawniczym. W tekście wielokrotnie pojawia się pojęcie pary rodzicielskiej (*couple parental*), które, zgodnie z „filozofią” mediacji podkreśla znaczenie, jakie dla dobra dziecka ma wzajemne porozumienie i utrzymywanie relacji rodziców pomimo rozvodu. Raport zachęcał rodziców do skorzystania z mediacji na każdym etapie postępowania, gdy tylko pojawi się próba pojednania, także w innych sprawach niż piecza nad dziećmi. Potwierdzając dobrowolność mediacji, raport nie wykluczał narzucenia rodzicom spotkania z mediatorem w razie sporów po orzeczeniu separacji lub rozvodu, mających charakter powtarzający się lub niemożliwych do zakończenia przez strony. Stwierdzono, że postulaty te można będzie zrealizować, gdy zostaną rozwinięte struktury mediacyjne, a sędziowie rodzinni nauczą się kierować rodziców na mediacje.

⁴⁴ Ustawa nr 95-125 z 8.02.1995 r. dotycząca organizacji sądów i procedury cywilnej, karnej i administracyjnej. Mediacja cywilna została uregulowana w art. 131-1 i 131-15 Kodeksu postępowania cywilnego – dalej francuski k.p.c.

⁴⁵ Dekret wykonawczy nr 96-652 z 22.07.1996 r. Informacje na temat unormowań tego dekretu w literaturze polskiej zawiera opracowanie Magdaleny Skibińskiej (M. Skibińska, *Mediacja w sprawach cywilnych – studium porównawcze na tle rozwiązań polskich i francuskich*, „Rejent” 2008/3, s. 46–73).

⁴⁶ Wcześniej działalność mediacyjna była ustawowo regulowana jedynie w obszarze prawa publicznego.

⁴⁷ Badanie zrealizowane przez Claude Martina na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości (raport C. Martina, 1994) dotyczące liczby mediacji przeprowadzonych w latach 1990–1991 pozwala wnioskować, że tylko niektóre, najbardziej znane spośród licznej grupy istniejących stowarzyszeń (np. Passerelle w Grenoble, Couvige w Clermont-Ferrand czy Familles d'Aunis w La Rochelle) mogą się poszczycić stosunkowo wysoką liczbą przeprowadzonych mediacji. Badanie wykazało, że do 19 głównych ośrodków prowadzących działania mediacyjne zgłosiło się 371 par, z których większość została skierowana przez sądy.

⁴⁸ I. Théry, raport 1998.

⁴⁹ F. Dekeuver-Défossez, *Rénover le droit de la famille. Propositions pour un droit adapté aux réalités et aux aspirations de notre temps*, Paryż 1999.

2. Instytucjonalizacja mediacji rodzinnej we Francji w latach 2000–2005

2.1. Krajowa Rada Konsultacyjna do spraw Mediacji Rodzinnej. Państwowy Dyplom Mediatora

W 2001 r. utworzono⁵⁰ Krajową Radę Konsultacyjną do spraw Mediacji Rodzinnej (CNCMF⁵¹). Zadaniem powołanej na trzy lata instytucji miało być wypracowanie ogólnie obowiązującej definicji mediacji rodzinnej oraz jej sprofesjonalizowanie.

W 2003 r. Rada przyjęła oficjalnie obowiązującą definicję, zgodnie z którą „[m]ediacje rodzinne to proces polegający na zbudowaniu lub odbudowaniu⁵² więzi rodzinnej zorientowany na autonomię i odpowiedzialność osób, których dotyczy rozpad związku lub separacja, w którym mediator rodzinny – osoba trzecia, bezstronna, niezależna, posiadająca odpowiednie kwalifikacje i nieposiadająca prawa do podejmowania decyzji – poprzez zorganizowanie spotkań o charakterze poufnym, sprzyja wzajemnej komunikacji stron oraz ułatwia przebieg konfliktu rodzinnego pojmowanego w całej jego różnorodności⁵³ i ewolucji w czasie”.

Zakres spraw podlegających mediacji rodzinnej nie jest enumeratywnie wymieniony. Ustawodawca posłużył się ogólnym sformułowaniem *dans leur diversité*, które ma wskazywać na ich różnorodność. Wszystkie je łączy wspólna cecha – trudności w porozumieniu się lub całkowity brak komunikacji w stosunkach rodzinnych⁵⁴.

Przyjmuje się⁵⁵, że mediacja obejmuje wszelkie sprawy dotyczące stosunków pomiędzy członkami rodziny (w jej kształcie obecnym oraz w przyszłości w przypadku rozpadu związku), w szczególności takie jak zażegnanie często bolesnych, długotrwałych i zaognionych konfliktów w relacjach między:

- rodzicami – niezależnie od formy ich związku – przed⁵⁶, w trakcie bądź po⁵⁸ rozwodzie lub separacji (także w skali międzynarodowej);
- pełnoletnim rodzeństwem⁵⁹;
- innymi krewnymi („pokoleniami”).

Ponadto, mediacja rodzinna może się odnosić też do sytuacji konfliktowych związanych z:

- dziedziczeniem w przypadku śmierci jednego z członków rodziny;

⁵⁰ Rozporządzenie z 8.10.2001 r. ówczesnej minister rodziny – Ségolène Royal.

⁵¹ (fr.) *Conseil National Consultatif de la Médiation Familiale*; kierowanie tą instytucją zostaje powierzone stojącej na czele UNAF (*Union Nationale des Associations Familiales*) – Monique Sassier.

⁵² Termin *odbudowanie* wskazuje na możliwość naprawy relacji; to istotna różnica w stosunku do modelu mediacji rodzinnej za Atlantykiem.

⁵³ Brak enumeratywnego wyliczenia.

⁵⁴ *Médiation familiale: un métier pour l'avenir*, Travaux et recommandations, CNCMF.

⁵⁵ M.in. M. Savourey, *La Médiation Familiale*, „Journal du droit des jeunes” 2007/8 (n. 268), s. 15–28, <https://www.cairn.info/revue-journal-du-droit-des-jeunes-2007-8-page-15.htm> (dostęp: 25.08.2019 r.); M. Sassier, *Médiation familiale: un métier pour l'avenir*, Conseil national consultatif de la médiation familiale (CNCMF) Travaux et recommandations, grudzień 2004 r.

⁵⁶ Małżeństwo, konkubinaty, PACS, związki nieformalne.

⁵⁷ W przypadku np. braku komunikacji, oddalenia geograficznego, spraw majątkowych itp.

⁵⁸ Wszelkie sprawy dotyczące organizacji życia dziecka po rozstaniu, np. ustalenie kontaktów z małoletnim dzieckiem; ustalenie i zmiana miejsca stałego pobytu małoletniego dziecka; ustalenie i zmiana wysokości świadczeń alimentacyjnych; ustalenie ojcostwa; pozbawienie bądź ograniczenie władzy rodzicielskiej; sprawy o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka.

⁵⁹ Np. porozumienie w sprawach pieczy nad starszymi rodzicami, dotyczące ich zdrowia, środków utrzymania czy miejsca zamieszkania, także – konflikty związane z dziedziczeniem, podziałem majątku itp.

- relacji pomiędzy rodziną biologiczną a zastępczą, w której zostały umieszczone dzieci.

W 2003 r. Rada ustanowiła⁶⁰ Państwowy Dyplom Mediatora Rodzinnego (*Diplôme d'état de médiateur familial* – DEMF)⁶¹, zaświadcający „o posiadaniu kompetencji wymaganych do pracy z osobami będącymi w trakcie rozvodu lub separacji, aby pomóc im wypracować rozwiązania odpowiadające potrzebom każdego z członków rodziny sprzyjające odbudowie ich więzi rodzinnej.”. Sprofesjonalizowanie w 2003 r. praktyki stanowi moment przełomowy dla działań mediatorów rodzinnych, świadczący o ich uznaniu przez władze publiczne.

2.3. Ustawowe uregulowanie mediacji rodzinnej – reformy z lat 2002 i 2004

Rozwój mediacji rodzinnej oraz jej instytucjonalne wzmocnienie wiąże się z dwiema reformami prawa rodzinnego: pierwsza z 2002 r. dotyczyła wspólnego sprawowania władzy rodzicielskiej⁶², druga (z 2004 r.) – rozvodu⁶³. Wprowadzające je ustawy wzmacniają system wspólnego sprawowania władzy rodzicielskiej (*co-parentalité*) oraz organizację pieczy nad dziećmi, a zwłaszcza model pieczy naprzemiennej – są w pełni koherentne z „duchem” mediacji⁶⁴.

Wraz z pierwszą z reform mediacja rodzinna weszła do francuskiego Kodeksu cywilnego (art. 372-2-10). Zgodnie z ustawą z 4.03.2002 r. „aby ułatwić rodzicom wypracowanie zgodnego sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, sędzia może zaproponować im skorzystanie z mediacji i, po uzyskaniu ich zgody, wyznaczyć w tym celu mediatora rodzinnego” (art. 373-2-10 francuskiego k.p.c. w związku z ustawą nr 2002-305 z 4.03.2002 r. o sprawowaniu władzy rodzicielskiej). Sędzia może także „nakazać stronom spotkanie z mediatorem rodzinnym, który poinformuje ich o przedmiocie i przebiegu tej procedury” (art. 255-2 francuskiego k.c.).

Ustawa z 26.05.2004 r., powtarzając zapis z 2002 r.⁶⁵, wprowadza mediację rodzinną do postępowania rozwodowego, jako jeden ze środków tymczasowych orzeczonych na posiedzeniu spornym⁶⁶. Zgodnie z dekretem z 20.10.2004 r. dotyczącym postępowania w sprawach o rozwód, powiadomienie wzywające do próby

⁶⁰ Dyplom mogą uzyskać osoby, które odbyły odpowiednie szkolenie teoretyczne w zakresie technik mediacyjnych, prawa, psychologii, socjologii (490 godzin) i praktyki (70 godzin) oraz zdały egzaminy certyfikacyjne.

⁶¹ Dekret nr 2003-1166 z 2.12.2003 r.; z kolei rozporządzenie z 12.02.2004 r. oraz okólnik z 30.07.2004 r. precyzują warunki kształcenia przyszłych mediatorów, organizację egzaminów oraz uwierzytelnianie nabytego doświadczenia (VAE). Ponadto, przewiduje się procedury akredytacji i nadzoru nad placówkami odpowiedzialnymi za kształcenie mediatorów.

⁶² Ustawa nr 2002-305 z 4.03.2002 r. dotycząca władzy rodzicielskiej.

⁶³ Ustawa nr 2004-439 z 26.05.2004 r. dotycząca rozvodu.

⁶⁴ Ustawa z 4.03.2002 r. wprowadza nową definicję władzy rodzicielskiej; zmierza do upowszechnienia wspólnego sprawowania władzy rodzicielskiej, niezależnie od rodzaju więzi rodzicielskiej, do wzmocnienia odpowiedzialności rodziców za realizację uprawnień i obowiązków rodzicielskich oraz do przyjęcia modelu wspólnego sprawowania władzy rodzicielskiej, nawet jeśli rodzice żyją w rozłączeniu. Ustawa z 26.05.2004 r. ma na celu złągodzenie procedur rozwodowych tak, aby ułatwić rodzicom lepszą organizację następstw ich rozłączenia w stosunku do wspólnych dzieci.

⁶⁵ Wśród środków tymczasowych orzeczonych na posiedzeniu spornym, sędzia może w szczególności: 1) zaproponować małżonkom skorzystanie z mediacji i, po uzyskaniu ich zgody, wyznaczyć mediatora rodzinnego w tym celu; 2) nakazać im spotkanie z mediatorem rodzinnym, który poinformuje ich o przedmiocie i przebiegu tej procedury.

⁶⁶ Art. 255 francuskiego k.c. w związku z ustawą nr 2004-439 z 26.05.2004 r. dotyczącą reformy rozvodu oraz Dekretem nr 2004-1158 z 29.10.2004 r.

pojednania zawierać będzie, tytułem informacji, wzmiankę o dyspozycjach art. 252–254⁶⁷ oraz 255 pkt 1 i 2 francuskiego k.c.⁶⁸

3. Okres stagnacji w latach 2005–2010

3.1. Uwagi wprowadzające

W ciągu niespełna 20 lat mediacja rodzinna we Francji uzyskała pełne uznanie państwa. Bardzo szybko następował rozwój centrów szkoleniowych oraz sieci ośrodków mediacyjnych. W 2006 r., by rozpowszechnić mediację, wprowadzono mechanizmy częściowego dotowania tych usług przez państwo. Zostały spełnione wszystkie warunki, by mediacje się rozwijały⁶⁹, ale mediacja rodzinna była słabo zakorzeniona w świadomości osób, do których ją kierowano⁷⁰. Mediatorzy oczekiwali pozycji porównywalnej z posiadaną przez przedstawicieli innych zawodów pracujących z rodzinami w stanie konfliktu (adwokatów, psychologów, doradców rodzinnych, terapeutów). Wydawało się, że ich oczekiwaniom powinno sprzyjać nowe podejście do konfliktu rodzinnego⁷¹ oraz reforma prawa rozwodowego. Uproszczenie procedury rozwodowej sprzyjało zmianie podejścia do rozwodu i separacji małżonków⁷² poprzez ich *sui generis* oddramatyzowanie i banalizację.

Podczas szkoleń mediatorom wpajano wizję mediacji jako cudownego środka zaradczego na odciążenie sądów, „nowatorskiego narzędzia służącego zażegnaniu konfliktów związanych z separacją i rozwodem”⁷³. Mimo to niski popyt na usługi mediatorów budził ich niepokój⁷⁴. Ilustruje to stwierdzenie Danièle Ganancia z 2004 r., że: „sytuacja mediacji rodzinnej we Francji jest paradoksalna: wszyscy o niej mówią, instytucje państwowe ją wspierają, ale prawie nikt jej nie praktykuje”⁷⁵.

Znaczny rozdźwięk między niewielkim zainteresowaniem mediacją rodzinną a silną pozycją mediatorów i rozbudowanym rynkiem usług mediacyjnych⁷⁶ potwierdzają dane liczbowe zawarte w raportach⁷⁷, powstałych na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości, tym cenniejsze, że wiarygodnych badań praktyki mediacyjnej jest

⁶⁷ Przepisy dotyczące procedury pojednawczej w postępowaniu rozwodowym.

⁶⁸ Art. 1108 francuskiego k.p.c. w związku z Dekretem z 20.10.2004 r. dotyczącym postępowania w sprawach o rozwód.

⁶⁹ L. Cardia-Vonèche, B. Bastard, *La médiation familiale...*, s. 24.

⁷⁰ B. Bastard, *Médiation familiale: une profession qui peine à trouver son public*, s. 68, <https://www.cairn.info/revue-informations-sociales-2012-2-page-66.htm> (dostęp: 29.10.2019 r.).

⁷¹ J. Grechez, *Enjeux et limites de la médiation familiale*, „Dialogue” 2005/170, s. 32.

⁷² Przypomnijmy za Jean Grechezem (J. Grechez, *Enjeux et limites...*) wielką debatę środowiska prawniczego na temat wyboru formy procedury rozwodowej; wypowiedziano się wtedy na rzecz polubownej formy rozwodu za obopólną zgodą stron, odradzając stanowczo sporną procedurę rozwodu z orzeczeniem winy. „Osoby, który zdecydowały się na rozwód konfliktowy oraz ich adwokaci byli wtykani palcami, tak, jakby wybór ugodowej, szybkiej i bezproblemowej formy rozwodu był koniecznym warunkiem do tego, by należycie się rozwieść”.

⁷³ V. Rousseau, *La médiation familiale...*, s. 85.

⁷⁴ B. Bastard, *Mais à qui profite...*, s. 74.

⁷⁵ V. Rousseau, *La médiation familiale...*, s. 88 (za: Danièle Ganancia magistrat lors du colloque du Centre de médiation du barreau du Val-de-Marne du 1.10.2004).

⁷⁶ C. Barbosa, P. Domingo, S. Renouard, A. Mathivet, E. Saint-Macary, *La médiation familiale: les services, les bénéficiaires et les non-recourants*, Dossier d'Étude nr 176, CNAF (DSER) – ARISTAT, „Dossier d'Étude” 2015/176.

⁷⁷ M.in. Claude Martin, Françoise Moreau, Brigitte Munoz-Perez, Evelyne Serverin, *Des mesures en petit nombre, fortement subventionnées*, DACS, ministère de la Justice, 2004 r.; Serge Guinchard (2008 r.); Jean Leonetti (2009 r.), *Intérêt de l'enfant, autorité parentale et droit des tiers*, Rapport au Premier ministre, La documentation française, 2009 r., s. 89–90.

niewiele⁷⁸. W 1994 r. w 20 znaczących ośrodkach mediacyjnych przeprowadzono mniej niż 400 mediacji rodzinnych⁷⁹. Wynik ten niewiele się zmienił w ciągu następnych lat. W 2002 r. zrealizowano 5 000 mediacji, z czego 1 500 stanowiły mediacje sądowe, a 3 500 – na wniosek rozwodzających się małżonków. W zestawieniu z liczbą postępowań sądowych (380 tys.) to „kropla w morzu”. Niektórzy autorzy mówią o „porażce praktyki mediacyjnej”⁸⁰, podkreślając jej niewielką skuteczność w stosunku do nakładów finansowych państwa⁸¹. „Należy stwierdzić, że mediacja (jeszcze) nie znalazła klientów” podsumował ten stan rzeczy Benoit Bastard w 2004 r. W 2009 r. przeprowadzono mniej niż 14 tys. mediacji rodzinnych, gdy sądy rodzinne pierwszej instancji orzekały w ponad 350 tys. spraw. W 2012 r. w ośrodkach mediacyjnych dotowanych ze środków publicznych przeprowadzono niespełna 16 tys. mediacji rodzinnych⁸². Z raportu rządowego z 2008 r.⁸³ wynikało, że ogół mediacji w sprawach cywilnych dotyczył 1,1% spraw przed sądami pierwszej instancji oraz 1,5% spraw rozstrzyganych w sądach apelacyjnych.

Ustalono, że wśród spraw rozwiązywanych w drodze mediacji większość dotyczyła rozwodów i separacji (90,5%).

Z badań *Caisse Nationale d'Allocations Familiales* – CNAF z lat 2005–2009⁸⁴ wynika, że rodzice⁸⁵, którzy skorzystali z mediacji to pary z jednym (47%) lub dwojgiem (37%) dzieci⁸⁶, średnio o 10-letnim „stażu” małżeńskim, z których ponad połowa (51%) była w trakcie rozwodu lub pozostawała w separacji⁸⁷.

W przeważającej większości (89%) rodzice mają trudności z porozumiewaniem się⁸⁸. Przedmiotem mediacji sądowej było najczęściej wspólne sprawowanie władzy rodzicielskiej (92%) i przywrócenie komunikacji między rodzicami (63%)⁸⁹. W mediacjach pozasądowych strony najczęściej koncentrują się na kwestiach finansowych związanych z dziećmi (51%) lub byłymi małżonkami (25%)⁹⁰. Pozostałe mediacje rodzinne wiążą się z konfliktami rodziców i pełnoletnich dzieci (3%), problemami wynikającymi na tle stosunków międzypokoleniowych (2,5%) lub innymi (4%)⁹¹.

⁷⁸ B. Bastard, *Controverses autour de la copaternalité*, „Sciences humaines” 2005/1, nr 156, s. 67.

⁷⁹ C. Martin, *Les médiations familiales: structures, modèles d'intervention, publics et rapports au judiciaire. Justice pour tous ou justice communautariste?* Rapport pour le service de la recherche du ministère de la Justice, 1994.

⁸⁰ B. Bastard, *Mais à qui profite...*, s. 70.

⁸¹ F. Moreau, B. Munoz-Perez, E. Serverin, *Des mesures en petit nombre, fortement subventionnées*, Ministère de la Justice Direction des affaires civiles et du Sceau, 2004.

⁸² B. Bastard, *Mais à qui profite...*, s. 70.

⁸³ Raport dotyczący organizacji sądów zatytułowany *L'ambition raisonnée d'une justice apaisée* przygotowany pod kierownictwem prof. Serge Guincharda na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości (2000 r.).

⁸⁴ W latach 2005–2009 CNAF w placówkach mediacyjnych bezpośrednio jej podległych przeprowadziła badania dotyczące krótkofalowych skutków mediacji oraz jej wpływu na stosunki rodzinne. W szczególności badano profil osób, które skorzystały z mediacji.

⁸⁵ Są to osoby w wieku 30–49 lat, w większości pracujące (70% kobiet i 82% mężczyzn).

⁸⁶ Ich dzieci mają średnio 10 lat; jedna czwarta z nich ma co najmniej 5 lat. Blisko 60% dzieci mieszka z matką, podczas gdy 25% jest w systemie pieczy naprzemienniej, a 44% żyje w rodzinie patchworkowej.

⁸⁷ W chwili mediacji 45% par żyje w separacji, 14% jest rozwiedziona, a 22% nadal pozostaje w związku małżeńskim (nawet, jeśli mieszkają osobno). 33% ojców i 26% matek ma już nowego partnera.

⁸⁸ Mogą one przybierać różne, niewykluczające się wzajemnie formy: problemy z komunikacją, ale bez przemocy czy kłótni (31% mediacji), ciągłe kłótnie (25%), obojętność lub brak jakiegokolwiek relacji między rodzicami (25%), przemoc słowna lub psychiczna (znieważanie, groźby – 13%).

⁸⁹ W stosunku do, odpowiednio 81% i 51% w przypadku mediacji pozasądowej.

⁹⁰ W stosunku do, odpowiednio 40% i 16% w przypadku mediacji sądowej i tzw. podwójnego wezwania.

⁹¹ C. Barbossa, P. Domingo, S. Renouard, A. Mathivet, E. Saint-Macary, *La médiation familiale...*, CNAF (DSER) – ARISTAT, s. 18, dane z 2013 r., <https://www.caf.fr/sites/default/files/cnaf/Dossier%20176%20-%20Mediation%20familiale.pdf> (dostęp: 20.09.2019 r.).

4. Poszukiwanie nowych rozwiązań

4.1. Eksperymenty o charakterze tymczasowym

Pomimo znacznych nakładów energii na wypromowanie mediacji⁹² mającej stanowić uniwersalne panaceum na, najtrudniejsze nawet, sytuacje konfliktowe, oceniano jej sukces jako „skromny”, którego popularność „wręcz spada”⁹³. By temu zaradzić, zaczęto rozważać wprowadzenie obowiązku przeprowadzenia spotkania z mediatorem rodzinnym.

W latach 2010–2011 podążając za propozycją przedstawioną w 2008 przez Serge Guincharda⁹⁴, ustawodawca, tytułem eksperymentu w wybranych sądach⁹⁵, wprowadził dwa nowe rozwiązania.

Pierwsze, tzw. podwójne wezwanie (*double convocation*)⁹⁶, w myśl Dekretu z 12.11.2010 r.⁹⁷ miało na celu ściślejsze powiązanie mediacji rodzinnej z sądowym rozwiązywaniem sporów. Przewidywano, że: „w przypadku złożenia wniosku/pozwu sąd nakaze rodzicom (listownie lub podczas rozprawy) spotkanie z mediatorem rodzinnym”⁹⁸, a w przypadku powiadomienia listownego „wyznaczy datę posiedzenia, podczas którego sprawa będzie rozpatrywana”. (W przypadku, gdy strony doszły do porozumienia, podczas tego posiedzenia sędzia zatwierdza ugodę, a jeśli strony nie uzgodniły stanowiska rozstrzyga spór). Wezwanie stron do stawienia się, zarówno na spotkanie z mediatorem rodzinnym, jak i na posiedzenie sądu, miało uświadomić im, że oba postępowania są ze sobą wzajemnie powiązane, gdyż porozumienia zawarte w toku mediacji rodzinnej posłużą następnie na etapie postępowania sądowego.

Drugie rozwiązanie wprowadzono ustawą z 13.12.2011 r.⁹⁹, która, pod sankcją niedopuszczalności pozwu/wniosku, wprowadza (art. 15) w drodze odstępstwa od art. 373-2-13 francuskiego k.c., obligatoryjną próbę podjęcia mediacji rodzinnej w sprawach o zmianę wcześniejszych orzeczeń zapadłych w związku z rozwodem lub separacją rodziców i dotyczących sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej lub przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania i edukacji dziecka. Wymieniona sankcja nie ma zastosowania w przypadku wystąpienia uzasadnionej przyczyny lub zgody obojga rodziców co do planowanych zmian. (Rodzice mogą zwrócić się bezpośrednio do sądu rodzinnego, by ten zatwierdził ich porozumienie).

⁹² M.in. ogłoszenie roku 2013 Rokiem mediacji sądowej, <https://www.village-justice.com/articles/annee-mediation-juridique-felicitations,15860.html> (dostęp: 29.05.2020 r.).

⁹³ F. Vert, *La tentation de la médiation obligatoire*, „Gazette du Palais”, 17.01.2014 r.

⁹⁴ S. Guinchard, *L'ambition raisonnée d'une justice apaisée* – raport na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości, 2008 r. Autor jest emerytowanym profesorem prawa prywatnego Uniwersytetu „Paris 2”.

⁹⁵ Eksperyment ten miał na celu zbadanie niektórych sposobów wprowadzenia obowiązku przeprowadzenia spotkania z mediatorem rodzinnym. Miało się ono odbywać w pięciu sądach: w Arras, Bordeaux, Niort, Paris, Saint Pierre de la Réunion.

⁹⁶ Nazwa pochodzi od tego, że, po uprzednim rozpatrzeniu wniosku, sędzia nakłada na strony obowiązek odbycia spotkania z mediatorem. Wezwanie określające termin spotkania z mediatorem oraz termin następującej po nim rozprawy przed sędzią rodzinnym (JAF) jest zatem kierowany do obu stron postępowania.

⁹⁷ Dekret nr 2010-1395 z 12.11.2010 r. dotyczący mediacji i działania sądów rodzinnych (tzw. *double convocation*). Inna jego nazwa to *Information préalable à l'Audience* (Informacja poprzedzająca rozprawę) [JORF nr 0265 z 16.11.2010 r., s. 20405, tekst nr 59].

⁹⁸ Sąd wskazuje stronom nazwisko mediatora rodzinnego lub nazwę wyznaczonego w tym celu Stowarzyszenia Mediacji Rodzinnej, podając miejsce, dzień i godzinę spotkania.

⁹⁹ Ustawa nr 2011-1862 z 13.12.2011 r. dotycząca rozdziału spraw sądowych i złagodzenia niektórych postępowania sądowych.

Pomimo że te eksperymenty nie przyniosły spodziewanego sukcesu¹⁰⁰, ustawodawca poszukiwał kolejnych rozwiązań mających na celu narzucenie obowiązku podjęcia próby mediacji. Obok nowych uregulowań dotyczących mediacji cywilnych¹⁰¹, w rozporządzeniu z 16.05.2013 r.¹⁰² minister sprawiedliwości wyznaczyła dwa sądy pierwszej instancji (w Arras i Bordeaux), w których opisane wyżej dwa rozwiązania („podwójne wezwanie” i obligatoryjna próba mediacji przed rozpoczęciem postępowania przed sądem rodzinnym) miały być dalej „testowane” do 31.12.2014 r. Wyniki okazały się niezadowolające.

Wszystkie badania wykazały, że obligatoryjna próba mediacji przed rozpoczęciem postępowania sądowego jest postrzegana jako sprzeczna z ideą postępowania mediacyjnego, ze swej istoty, polubownym i dobrowolnym¹⁰³. Pojawiła się wątpliwość, czy obowiązek podjęcia mediacji przed zwróceniem się do sądu nie stanowi naruszenia prawa do sądu. Eksperyment przeprowadzony w sądach w Arras i Bordeaux ukazuje ograniczenia wiążące się z „podwójnym wezwaniem” oraz obowiązkową przedprocesową próbą podjęcia mediacji, dla której zgoda stron jest najważniejsza¹⁰⁴. Mimo to, ustawodawca podjął kolejną próbę zobowiązania stron do podjęcia mediacji przed wniesieniem sprawy do sądu.

Ustawa z 18.11.2016 r.¹⁰⁵ stanowiła kontynuację eksperymentu z Arras i Bordeaux¹⁰⁶. Wprowadziła – tytułem trzyletniego eksperymentu do 31.12.2019 r. – odstępstwo od art. 373-2-13 francuskiego k.c.¹⁰⁷ – obligatoryjną próbę podjęcia mediacji¹⁰⁸ przed rozpoczęciem postępowania przed sądami I instancji (tzw. *Tentative de Médiation Familiale Préalable Obligatoire* – TMFPO) wskazanymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości w rozporządzeniu z 16.03.2017 r.¹⁰⁹

Zgodnie z art. 7 ustawy „każdy, kto chciałby zmodyfikować¹¹⁰ zapadłe wcześniej orzeczenie sądu rodzinnego dotyczące sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, przyczyniania się do kosztów utrzymania i edukacji dziecka lub jedno z wcześniejszych postanowień zatwierdzonej przez sąd umowy, musi podjąć próbę mediacji przed złożeniem wniosku w sekretariacie sądu I instancji. Gdy tego nie uczyni sąd może uznać wniosek za niedopuszczalny.”

¹⁰⁰ C. Hochard, *La médiation, un remède aux ruptures familiales*, „Droit et Cultures” 2017/73, s. 211.

¹⁰¹ M.in. Dekret nr 2015-282 z 11.03.2015 r. przewiduje uprzywilejowaną pozycję alternatywnych metod rozwiązywania sporów, w szczególności zobowiązuje on strony, by w powództwie wykazały wcześniejsze podjęcie kroków mających na celu polubowne rozwiązanie sporu.

¹⁰² Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 16.05.2013 r.

¹⁰³ C. Hochard, *La médiation...*, s. 211.

¹⁰⁴ C. Hochard, *La médiation...*, s. 211.

¹⁰⁵ Ustawa nr 2016-1547 z 18.11.2016 r. dotycząca modernizacji wymiaru sprawiedliwości w duchu XXI w.

¹⁰⁶ Art. 15 ustawy nr 2011-1862 z 13.12.2011 r.

¹⁰⁷ Zgodnie z art. 373-2-13 francuskiego k.c. na wniosek jednego lub obojga rodziców oraz prokuratora (bezpośrednio albo na wniosek osoby trzeciej – rodzica lub osoby niebędącej rodzicem) sąd może w każdej chwili uzupełnić lub zmodyfikować postanowienia zawarte w umowie zatwierdzonej przez sąd oraz orzeczenia dotyczące sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, przyczyniania się do kosztów utrzymania i edukacji dziecka.

¹⁰⁸ To powód musi udowodnić, że warunek ten został spełniony, dostarczając zaświadczenie o próbie podjęcia mediacji wydane przez dyplomowanego mediatora rodzinnego lub inną osobę uprawnioną do prowadzenia mediacji.

¹⁰⁹ Opublikowane we francuskim Dzienniku Ustaw (JORF) nr 0069 z 22.03.2017 r., tekst nr 32, wyznaczono w tym celu 11 sądów: w Bayonne, Bordeaux, Cherbourg-en-Cotentin, Evry, Nantes, Nîmes, Montpellier, Poitiers, Rennes, Saint-Denis, Tours.

¹¹⁰ Sąd może je w każdej chwili uzupełnić lub zmodyfikować na wniosek jednego lub obojga rodziców albo prokuratora (bezpośrednio lub na wniosek osoby trzeciej – rodzica albo osoby niebędącej rodzicem).

4.2. Skutki i oceny próby obowiązkowej mediacji

4.2.1. Obowiązek mediacji i wyjątki zwalniające od niego

W praktyce każde wniesienie sprawy do sądu rodzinnego, w przypadku gdy istnieje już wcześniejsze orzeczenie sądu określające sposób wykonywania władzy rodzicielskiej i/lub alimentacji¹¹¹, musi być poprzedzone podjęciem próby mediacji rodzinnej.

Ustawodawca wyłączył z tego obowiązku sprawy wnoszone do sądu po raz pierwszy, pozwy rozwodowe, sprawy o wykonywanie władzy rodzicielskiej, postępowania dotyczące majątkowych skutków rozwodu itp. W pozostałych, jeśli nie zostanie wykazane wcześniejsze (przed wniesieniem pozwu/złożeniem wniosku) podjęcie mediacji, wniesienie sprawy do sądu rodzinnego może być uznane za niedopuszczalne, co oznacza, że sędzia może nie wydać orzeczenia w sprawie. Powód/wnioskodawca będzie się musiał ponownie zwrócić do sądu po podjęciu próby mediacji. Sankcja niedopuszczalności pozwu/wniosku nie będzie miała zastosowania, jeśli jedna lub obie strony wypełniają warunki wyłączenia przewidziane przez prawo¹¹², co dotyczy w szczególności przemocy rodzinnej (małżeńskiej lub wobec dzieci).

Zgodnie z orzeczeniem Rady Konstytucyjnej¹¹³ sąd może – na podstawie art. 373-2-10 francuskiego k.c. – stwierdzić występowanie przemocy i tym samym uznać ją za powód do zwolnienia rodzica będącego ofiarą od obowiązku przebywania – w ramach mediacji rodzinnych – w obecności domniemanego sprawcy przemocy, niezależnie od wytoczenia powództwa ani od tego, czy przemoc była/jest przedmiotem postępowania karnego. Występowanie uzasadnionej przyczyny zwalniającej z przeprowadzenia obligatoryjnej przedprocesowej próby mediacji rodzinnej jest pozostawione do niezależnej oceny sądu. Przyczynę taką mogą stanowić m.in. oddalenie geograficzne stron¹¹⁴, pozbawienie wolności jednego z małżonków, choroba¹¹⁵. Rozumie się *per se*, że obowiązek wykazania wcześniejszej próby mediacyjnej nie występuje, gdy strony doszły do porozumienia co do sposobu rozwiązania sporu i zmierzają jedynie do zatwierdzenia ich postanowień przez sąd rodzinny.

Oprócz przypadków, gdy ustawodawca narzuca obowiązek podjęcia próby mediacji rodzinnej przed wszczęciem nowego postępowania sądowego, istnieje wiele

¹¹¹ Np. orzeczenie rozwodu, w tym to za obopólną zgodą; orzeczenie dotyczące dzieci pozamałżeńskich, orzeczenia porozwodowe itp.

¹¹² Zasada ta nie ma natomiast zastosowania, jeśli: 1) wniosek o modyfikację lub ustalenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej został złożony przez oboje rodziców w celu zatwierdzenia przez sąd umowy zgodnie z warunkami określonymi w art. 373-2-13 francuskiego k.c., 2) niepodjęcie mediacji wynika z uzasadnionego powodu lub 3) gdy doszło do przemocy jednego z rodziców wobec drugiego lub wobec dziecka.

¹¹³ Orzeczenie nr 2016-739 z 17.11.2016 r. pkt 24 wydane na wniosek niektórych senatorów w sprawie określenia kryteriów występowania przemocy w związku z obligatoryjną próbą przeprowadzenia mediacji poprzedzających wszczęcie postępowania sądowego.

¹¹⁴ Mediacja zakłada kilka wspólnych spotkań w miejscu do tego przeznaczonym. Dopuszczalna odległość jest pozostawiona do swobodnego uznania sędziego, przyjmuje się, jako minimum, 100 km oddalenia od miejsca mediacji, aby być zwolnionym z TMFPO – *Tentative de Médiation Familiale Préalable Obligatoire* (M. Moreau, *La tentative de Médiation Familiale obligatoire (TMFPO)*, https://www.ipsufacto-avocats.com/la-tentative-de-mediation-familiale-obligatoire--tmfpo-_ad69.html [dostęp: 18.08.2019 r.]).

¹¹⁵ Uzasadnioną przyczyną nie jest jednak (nawet długoletni) brak dialogu między stronami. W takim przypadku powód musi zwrócić się do mediatora, aby ten wezwał drugą stronę na mediację. Jeśli wezwany nie stawia się na mediację, wówczas mediator wyda powodowi zaświadczenie stwierdzające, że druga strona nie stawiała się na mediację i dopiero wtedy pozew będzie dopuszczalny.

sytuacji, w których mediacje (pozasądowe) wszczęte dobrowolnie przez strony pozwalają rozwiązać, w całości lub części, kwestie sporne (w tym także wszelkie kwestie finansowe wynikające np. ze spadkobrania, zniesienia małżeńskich ustrojów majątkowych lub konflikty powstałe na tle rozwodu opartego na innej podstawie aniżeli rozwód za obopólną zgodą małżonków).

4.2.2. Krytyka eksperymentu obowiązkowej mediacji rodzinnej

Wprowadzone na trzy lata rozwiązanie wzbudziło niepokój i nieufność dyplomowanych mediatorów¹¹⁶. Zarzucając ustawodawcy brak wskazania wyraźnych intencji oraz „niejasny duch” eksperymentu, podkreślali oni też brak kryteriów oceny skuteczności podejmowanych działań takich jak: hipotezy badawcze, których trafność eksperyment miałby zweryfikować, podmioty uprawnione do przeprowadzenia badań w tym zakresie, kryteria analizy i ewaluacji¹¹⁷.

Bardziej radykalne wypowiedzi negowały zasadność eksperymentu uznając, że podważa zasady mediacji rodzinnej w jej początkowym kształcie. Za tymi wypowiedziami kryła się obawa tej grupy zawodowej o swój status quo. W świetle omawianej ustawy TMFPO mogła być bowiem praktykowana nie tylko przez dyplomowanych mediatorów, ale także przez osoby posiadające wykształcenie prawnicze (notariusze, komornicy, adwokaci), którzy odbyli szkolenie w zakresie mediacji rodzinnej.

Zdaniem niektórych autorów¹¹⁸ narzucenie stronom próby podjęcia mediacji przed rozpoczęciem postępowania sądowego – choć być może na krótko – przyczyni się do rozładownia natłoku spraw sądowych, to jednak nie tylko skomplikuje i wydłuży procedurę, ale i podniesie jej koszty w przypadku, gdy próba mediacji zakończy się niepowodzeniem, co może być częste. Rodzice zwykle przed zwróceniem się do sądu próbują się porozumieć (nieskutecznie). Ostatecznej oceny będzie można dokonać po zakończeniu trwającego jeszcze (gdy powstawał niniejszy artykuł) eksperymentu.

4.2.3. Dyskusja na temat obligatoryjności mediacji rodzinnej

Proponowane przez ustawodawcę rozwiązanie nakazujące stronom obowiązkowe podjęcie próby mediacyjnej przed wszczęciem postępowania sądowego, aczkolwiek uderza w Kodeks deontologii zawodu mediatora, wśród samych mediatorów – być może z uwagi na korzyści płynące z większego popytu na ich usługi w sądach wskazanych w eksperymencie¹¹⁹ – nie wzbudziło tak ożywionej dyskusji, jak wśród przedstawicieli doktryny¹²⁰.

¹¹⁶ Tzw. *médiateurs D.E.* – posiadający, wprowadzony w 2003 r., Państwowy Dyplom Mediatora (*Diplôme d'Etat*).

¹¹⁷ *A qui sert la TMFPO* – WorldPress.com, <https://mediationenbretagne.files.wordpress.com/2018/03/article-tmpo-tiers.pdf> (dostęp: 20.10.2019 r.).

¹¹⁸ M. Bauer, *La tentative de médiation préalable obligatoire avant la saisine du JAF: fausse bonne idée*, <https://michelebaueravocatbordeaux.fr/la-tentative-de-mediation-prealable-obligatoire-avant-la-saisine-du-jaf-fausse-bonne-idee/> (dostęp: 20.10.2019 r.).

¹¹⁹ <https://www.syme.eu/articles/22415-avec-la-tmfpo-la-justice-met-la-mediation-familiale-a-l-honneur> (dostęp: 24.10.2019 r.).

¹²⁰ Zwoleńczy w całości (np. H. Abelson Gebhart, *Le juge, la contrainte et la médiation. Point de vue sur le préalable de l'amiable*, 2015-*Revue-TIERS*). Przeciwnicy co do „fazy” postępowania (F. Staechelé, *Pour une médiation obligatoire*, 7.04.2017 r., <https://www.village-justice.com/articles/Pour-une-mediation-obligatoire,24696.html> [dostęp: 21.08.2019 r.]). Przeciwnicy w całości (F. Vert, *La tentation de la médiation obligatoire*, „Gazette du Palais”, 17.01.2014 r.).

Przeciwnicy mediacji obligatoryjnej¹²¹ wskazują głównie na naruszenie prawa do sądu i brak dobrowolności mediacji, której przestrzeganie jest też jedną z podstawowych zasad deontologii zawodu mediatora¹²². Oznacza to, że mediacja może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy jej uczestnicy, w sposób wolny (swobodny) i świadomy, wyrażą zgodę na podejmowane wobec nich działania mediatora zmierzające do wypracowania między nimi konstruktywnego dialogu.

W tym kontekście obowiązek wykazania podjęcia – jeszcze przed rozpoczęciem postępowania sądowego – próby mediacji, jaki narzuca ustawodawca¹²³ „wydaje się przeciwny filozofii mediacji opartej na dobrowolnym zaangażowaniu stron”¹²⁴. Narzucenie stronom obowiązku podjęcia próby mediacji jest sprzeczne z samą jej istotą, bowiem z założenia praktyka ta powinna się opierać na autonomii i odpowiedzialności wszystkich jej uczestników¹²⁵. Istnieje też ryzyko, że strony, którym mediacja zostanie narzucona, a które nie są przekonane do tej formy rozwiązania ich konfliktu, potraktują ten obowiązek w sposób czysto formalny, podobnie jak ma to miejsce w przypadku posiedzeń pojednawczych w sądach rejonowych. Instrumentalne potraktowanie mediacji jako formalności zakłóciłoby pozytywny obraz tej procedury¹²⁶. Podobny argument zawierała Rekomendacja nr R (98) 1, w której podkreślono, że: „co do zasady, mediacja nie powinna być obowiązkowa”¹²⁷ oraz zwrócono uwagę na krótkotrwały charakter porozumień zawieranych w wyniku przymusowej mediacji.

Zwolennicy mediacji obligatoryjnej¹²⁸ zaproponowanej przez ustawodawcę opierają swoje argumenty na innym rozumieniu „obowiązku podjęcia próby mediacji” (*obligation d'une tentative de médiation.*) Ich zdaniem obowiązek ograniczający się do odbycia spotkania informacyjnego i jednego spotkania z mediatorem nie jest równoznaczny z koniecznością poddania się mediacji *sensu largo*. Jeśli jedna ze stron nie życzyłaby sobie kontynuowania procedury mediacyjnej, wówczas mediacja zakończy się z urzędu, nie wpływając na przebieg postępowania sądowego, a jedynie je nieco wydłuży¹²⁹. Ten sam argument przytaczany jest, by odeprzeć zarzut niekonstytucyjności takiego rozwiązania w związku z ograniczeniem jednostki w dostępie do sądu. Obowiązek przeprowadzenia próby mediacyjnej przed rozpoczęciem postępowania sądowego nie ogranicza bowiem w tym względzie prawa stron, a jedynie zmienia sposób jego wykonywania tak, aby – za wyjątkiem uzasadnionego powodu – dać pierwszeństwo możliwości pozasądowego rozwiązania sporu.

¹²¹ F. Vert, *La tentation...*; C. Hochard, *La médiation...*, s. 205–226.

¹²² Zgodnie z opracowanym przez ROM (*Rassemblement des Organisations de la Médiation*) krajowym Kodeksem deontologii z lutego 2009 r., przed rozpoczęciem postępowania mediacyjnego mediator musi obligatoryjnie uzyskać zgodę stron wyrażoną w sposób swobodny i świadomy. Także zbiór zasad deontologii zawodu mediatora opracowany w 2004 r. przez CNCMF podkreśla dobrowolność jako warunek *sine qua non* postępowania mediacyjnego.

¹²³ Ustawa nr 2016-1547 z 18.11.2016 r. dotycząca modernizacji wymiaru sprawiedliwości w duchu XXI w. Wcześniej Dekret nr 2015-1382 z 30.10.2015 r. wprowadził obowiązkową mediację w sporach konsumenckich.

¹²⁴ C. Hochard, *La médiation...*, s. 211.

¹²⁵ F. Vert, *La tentation...*

¹²⁶ F. Staechelé, *Pour une médiation...* Autor, choć dopuszcza obligatoryjną próbę mediacji, krytykuje obowiązek jej podjęcia w fazie przedprocesowej.

¹²⁷ Rekomendacja nr R (98) 1 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich na temat mediacji rodzinnej oraz Memorandum Wyjaśniające, pkt II a.

¹²⁸ M.in. H. Abelson Gebhart, *Le juge, la contrainte...*

¹²⁹ <https://www.syme.eu/articles/22415-avec-la-tmfpo-la-justice-met-la-mediation-familiale-a-l-honneur> (dostęp: 29.05.2020 r.).

Niektórzy z autorów¹³⁰ idą nawet nieco dalej, podkreślając, że zasada dobrowolności mediacji nie stanowi imperatywu o charakterze uniwersalnym, o czym może świadczyć fakt, iż wiele państw wprowadziło od niej różne odstępstwa¹³¹, zaś w niektórych, choć nie wprowadzono mediacji obligatoryjnych, nieuzasadnioną odmowę przystąpienia do niej objęto sankcjami (określa się je często mianem mediacji quasi-obligatoryjnych – *quasi-compulsory mediation*).

Autorzy powołują się także na orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPC)¹³², który uznał obligatoryjne mediacje przedprocesowe jako zgodne z regułami obowiązującymi w Europie, jeśli nie stanowią niewspółmiernej przeszkody w dostępie do sądu.

Zwiększone koszty i wydłużony czas postępowania sądowego w przypadku nieudanej próby mediacyjnej skłaniają niektórych autorów¹³³ do zajęcia bardziej umiarkowanego, pośredniego stanowiska.

Twierdzą, że mediacja, nawet jeśli ma wiele zalet, nie może być traktowana jako uniwersalne panaceum na wszelkie sytuacje konfliktowe. W niektórych okolicznościach jest niewskazana. Istnieje ryzyko, że uzależnienie wszczęcia postępowania sądowego od przymusowego podjęcia próby mediacyjnej spowodowane zostanie do nieprzyjemnej dla stron czystej formalności.

Zwolennicy podejścia umiarkowanego dopuszczają – co do zasady – odejście od dobrowolnego charakteru mediacji, ale krytykują przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie, w myśl którego podjęcie obligatoryjnej próby mediacji miałoby nastąpić przed rozpoczęciem postępowania sądowego. Proponują, by zarządzenie mediacji – nawet w przypadku braku zgody jednej lub obu stron konfliktu – nastąpiło dopiero po wysłuchaniu stron i ich adwokatów.

III. PARADOKSY FRANCUSKIEJ MEDIACJI RODZINNEJ

1. Uwagi wprowadzające

Nie tylko początkowy „sukces” mediacji rodzinnej, ale także dalsza ewolucja tej instytucji naznaczone są całym szeregiem opisywanych we francuskiej literaturze przedmiotu paradoksów: w jaki sposób nieliczna grupka zapaleńców doprowadziła do szybkiej instytucjonalizacji mało znanej praktyki, dlaczego utworzono zawód mediatora bez popytu na jego usługi, z jakiego powodu tak bardzo promowana mediacja nie znajduje klientów, a nieformalna praktyka, której istotą było pozasądowe rozwiązywanie sporów, stała się częścią wymiaru sprawiedliwości?

¹³⁰ F. Staechelé, *Pour une médiation...*

¹³¹ Z państw europejskich należą do nich m.in.: Włochy, Niemcy i Austria (prawo pracy czy umowy najmu przy rozwodzie), Hiszpania (prawa socjalne), Czechy i Norwegia (kwestie rozwodowe), Finlandia (opieka nad dziećmi), Malta (sprawy rodzinne), Słowenia, Grecja i Holandia (sprawy z zakresu prawa handlowego, gdy przedmiot sporu przekracza 80 tys. euro), Irlandia (prawo handlowe i prawo pracy), spoza Europy także niektóre stany USA, Kanada (Ontario), Brazylia, Argentyna, Australia, Singapur – przede wszystkim w sprawach z zakresu prawa handlowego.

¹³² Zob. wyrok ETPC z 26.03.2015 r., sprawa Momčilović przeciwko Chorwacji, skarga nr 11239/11, <https://hudoc.echr.coe.int/eng#%7B%22languageisocode%22:%5B%22ENG%22%5D,%22appno%22:%5B%2211239/11%22%5D,%22documentcollectionid%22:%5B%22CHAMBER%22%5D,%22itemid%22:%5B%22001-152990%22%5D%7D> (dostęp: 29.05.2020 r.).

¹³³ F. Staechelé, *Pour une médiation...*

Czy mediacja w tym kształcie może być nadal zaliczana do metod ADR i dlaczego naruszono najważniejszą zasadę deontologii zawodu wprowadzając obligatoryjną próbę podjęcia mediacji przed wszczęciem postępowania sądowego? Czy takie rozwiązanie nie narusza prawa do sądu? Czy skierowanie stron na mediację przed wszczęciem postępowania w sądzie jest właściwe, skoro mogą być do tego przeciwskazania? Czy postępująca „dejurydyzacja (prywatyzacja)¹³⁴ prawa” jest społecznie aprobowana, a pozasądowe metody rozwiązywania sporów czynią zadość potrzebie prawnego bezpieczeństwa? Czy mediator może być dla stron autorytetem na równi z tym, jakim cieszy się sędzia? Wątpliwości budzi też, czy narzucony w postępowaniu mediacyjnym model rodziny należy uznać za jedynie słuszny, a ustawodawca w wystarczającym stopniu uwzględnił potrzeby rozwodzących się rodziców i czy mediacja naprawdę rozwiązuje ich problemy?

2. Sukces mediatorów versus sukces mediacji

Zaangażowanie ustawodawcy w unormowanie i promowanie mediacji oraz ustanowienie państwowego dyplomu mediatora wciąż nie przestaje zadziwiać¹³⁵. Wprowadzenie mediacji do ustaw cywilnych jest sukcesem mediatorów i osób zainteresowanych takim rozwiązaniem, w szczególności środowiska rozwiedzionych ojców, ale nie przekłada się na sukces samej mediacji w postaci dużej liczby chętnych do skorzystania z niej¹³⁶.

Stanowisko mediatorów wyraża się we wskazywaniu, że większość osób, które skorzystały z mediacji, ocenia ją pozytywnie¹³⁷. Unikają komentowania najbardziej istotnych kwestii, a mianowicie nieprzystosowanie tego środka do potrzeb osób pozostających w konflikcie¹³⁸. Twierdzą, że brak zainteresowania mediacją wynika z braku rzetelnej wiedzy i „chaosu terminologicznego”, który jest następstwem wielości form pomocy rodzinie będącej w kryzysie oraz wielości typów mediacji.

Brak wiedzy na temat praktyki mediacyjnej może przybierać różne formy: od całkowitej nieznajomości po znajomość powierzchowną lub mylną. Ten stan rzeczy ma, zdaniem zwolenników mediacji, dwie podstawowe przyczyny. Z jednej strony, zbyt szybka promocja pozostawiła niewiele czasu potencjalnym klientom i innym podmiotom (sędziom rodzinnym, notariuszom, adwokatom oraz samym mediatorom), aby zapoznać się z zasadami funkcjonowania w praktyce nowo oferowanej możliwości. Powściągliwość przedstawicieli środowiska prawniczego w kierowaniu na mediacje rodzinne jest szczególnie podkreślana, bo to oni stanowią podstawowe źródło informacji dla osób w trakcie separacji/rozvodu¹³⁹.

¹³⁴ W tekstach francuskich najczęściej pojawia się w tym kontekście termin *privatisation* (prywatyzacja), który w języku polskim ma nieco odmienne konotacje. Aby oddać ideę zmniejszającej się roli państwa w rozstrzyganiu sporów i przekazywania coraz większej wolności stronom konfliktu, by, jeśli to możliwe, rozwiązywały swoje sprawy w duchu konsensualizmu przyjęłam tu terminy „dejurydyzacja” lub zamiennie „dejudykjalizacja”.

¹³⁵ V. Rousseau, *La médiation familiale en France. Quand l'évaluation des besoins et des ressources interroge les pratiques de terrain*, „Connexions” 2010/93, s. 77–87.

¹³⁶ B. Bastard, *Mais à qui profite...*, s. 69.

¹³⁷ Tak wynika m.in. z przeprowadzonych badań (CNAF, 2012 r.).

¹³⁸ A. Mathiavet, E. Saint-Macary, *Le non-recours à la médiation familiale. L'inadéquation du dispositif à certaines situations de séparation conjugale*, „Politiques sociales et familiales” 2015/119, s. 31.

¹³⁹ A. Mathiavet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 32–33.

Drugim czynnikiem, który ogranicza potencjalną liczbę osób korzystających z mediacji rodzinnej jest zbyt wielka liczba praktyk w zakresie oddziaływania na rodzinę¹⁴⁰ (doradztwo rodzinne i małżeńskie, koncyliacja, terapia rodzinna, spotkania pośredniczące, procedura uczestnicząca, tzw. Punkty spotkań/*Points Rencontre* oraz inne), która niekiedy może wprowadzać w błąd.

W odróżnieniu od pojednania (koncyliacji), mediacja nie tylko zmierza do osiągnięcia celu, jakim jest rozwiązanie konkretnego problemu w sposób akceptowalny dla obu stron, ale troszczy się również o (także przyszłą) relację między jej uczestnikami, uwzględniając ich wzajemne potrzeby¹⁴¹. Z tego powodu mediacja, dla której osiągnięcie konsensusu dla konkretnej sytuacji nie jest jedynym celem, nadaje się w szczególności do rozwiązywania trwających w czasie problemów rodzinnych.

Mediacja rodzinna często bywa utożsamiana z terapią małżeńską, której głównym celem jest przywrócenie równowagi w związku przeżywającym kryzys¹⁴². Przez potencjalnych beneficjentów jest ona postrzegana jako sposób rozwiązywania problemów pomiędzy małżonkami w kontekście ich związku¹⁴³, a nie – w kontekście sprawowanej przez nich roli rodzicielskiej (*couple parental*). Na tym tle, mediacja bywa nieraz łączona z oddziaływaniem terapeutycznym, w którym rola mediatora byłaby zbliżona do roli psychologa towarzyszącego pacjentom/klientom w przypadku wystąpienia sytuacji konfliktowych mogących prowadzić do rozpadu ich związku. Sprzyja takiemu postrzeganiu mediacji fakt, że wielu mediatorów wywodzi się ze środowiska psychologów czy terapeutów, co sprawia, iż mediator bywa porównywany (utożsamiany) z psychologiem lub – szerzej – terapeutą.

W odróżnieniu od terapii rodzinnej, mediacja nie kładzie akcentu na przeszłość ani podświadomość. Zmierza do odbudowania związków rodzinnych, przywrócenia dialogu oraz podjęcia konkretnych decyzji dotyczących teraźniejszości i przyszłości. Inaczej niż terapeuta rodzinny, który, w oparciu o przyjęte założenia i strategie zmierza do wywołania niezbędnych zmian na łonie rodziny, praca mediatora – respektując w pełni wolną wolę stron – przebiega według ustalonych reguł i etapów. Opiera się na aktywnym słuchaniu i parafrazie. Przyjęcie założenia, że mediacja rodzinna skupia się na relacji małżeńskiej świadczy o niezrozumieniu tego narzędzia. Nawet jeśli praca mediatora dotyczy w pewien sposób problemów małżeńskich, to jej zasadniczym celem jest relacja między rodzicami a dziećmi. Mediacja rodzinna zmierza do „utrzymania relacji rodzinnej, gdy jest ona osłabiona z powodu rozwodu, separacji, powstania rodziny patchworkowej, konfliktów rodzinnych dotyczących stosunków między dziadkami a wnukami, jak również między pełnoletnimi dziećmi a ich rodzicami”¹⁴⁴.

Podtrzymywanie więzi między dzieckiem a rodzicami – choć inaczej niż mediacja, która skupia się na dialogu między rodzicami – jest także celem tzw. spotkań pośredniczących (*visites médiatisées*), organizowanych regularnie przez określony czas w specjalnie przeznaczonych do tego miejscach (*lieux-rencontres*). Z reguły

¹⁴⁰ V. Rousseau, *La médiation familiale...*, s. 85.

¹⁴¹ M. Savourey, *La Médiation...*, s. 16.

¹⁴² Na podstawie badań przeprowadzonych w 2012 r. przez *Caisse nationale des Allocations familiales* (C. Barbossa, P. Domingo, S. Renouard, A. Mathivet, E. Saint-Macary, *La médiation familiale...*, s. 74).

¹⁴³ M. Savourey, *La Médiation...*, s. 16.

¹⁴⁴ P. Domingo, C. Barbosa, *La médiation familiale: activités des services, usagers et effets sur la résolution des conflits*, „Politiques sociales et familiales” 2011/103, s. 85.

zarządzone przez sąd¹⁴⁵ i skierowane do rodziców lub dziadków mają zastosowanie w przypadku, gdy więź dziecka z drugim rodzicem jest zakłócona, narażona lub przerwana z powodu czynnika związanego z określonym ryzykiem takim przykładowo jak alkoholizm, choroba psychiczna itp.

Mediacja poprzedzająca postępowanie sądowe bywa niekiedy mylona z tzw. procedurą uczestniczącą (*procédure participative*)¹⁴⁶, podczas której stronom towarzyszy pełnomocnik dążący do uzyskania, wiążącego dla drugiej strony, rozwiązania najbardziej korzystnego dla swojego klienta¹⁴⁷, następnie zatwierdzonego przez sąd¹⁴⁸. Procedura ta różni się znacznie od mediacji, która polega na nawiązaniu dialogu między stronami w obecności neutralnej wobec stron osoby trzeciej, i która może być przerwana lub zakończona w dowolnym momencie.

Punkty spotkań to inicjatywa, która powstała w latach 80. XX w. równoległe z mediacją. Dzięki niej, w specjalnie do tego przeznaczonych neutralnych miejscach, pod okiem odpowiednio przeszkolonego personelu, rodzic, który nie mieszka na stałe z dzieckiem, może – na podstawie decyzji sędziego rodzinnego – z nim przebywać. Pomimo że praca w tym miejscu łączy się z podobnymi trudnościami jak praca mediatorów, środowisko interwenientów (*intervenants*) nigdy nie domagało się, aby ich działalność stała się *ad hoc* nowym zawodem. O ile dla mediatorów, jak można przypuszczać, najważniejsza była sprawowana przez nich funkcja oraz – potwierdzona dyplomem – profesjonalność, o tyle pracownicy *Points Rencontre* zdawali się bardziej cenić samą spełnianą przez Punkty rolę oraz zespół, który tworzą¹⁴⁹.

Dodatkową trudność może stanowić fakt, że funkcjonuje wiele różnych rodzajów mediacji jak: międzypokoleniowa, szkolna, handlowa, karna, dzielnicowa, międzykulturowa i inne, choć jedynie prowadzenie mediacji rodzinnej zostało „uhonorowane” państwowym dyplomem.

Uogólnienie pojęcia mediacja w języku potocznym sprawiło, że wiele podmiotów związanych ze środowiskiem szkolnym lub pracą socjalną przyswoiło je dla swoich praktyk, stosując takie określenia jak: mediacja społeczna i edukacyjna, mediacja społeczna i rodzinna czy mediacja między rodzicami a nastolatkami¹⁵⁰. Ten brak przejrzystości pociąga za sobą mylne przekonanie o „wszechobecności mediatorów i mediacji; o tym, że niemal wszystko może być uznane za mediację”¹⁵¹. Tym samym „tak hojne, a nawet bezmyślne szafowanie pojęciem «mediacji» może rodzić nieporozumienia” wśród potencjalnych beneficjentów mediacji rodzinnej¹⁵². „Określenie to, stosowane wobec praktyk, które mediacjami nie są, może ponadto zniszczyć sam koncept mediacji”¹⁵³.

¹⁴⁵ Mogą także mieć miejsce z inicjatywy osób zainteresowanych.

¹⁴⁶ Ustawa nr 2010-1609 z 22.12.2010 r. dotycząca wykonywania decyzji sądowych i warunków wykonywania niektórych zawodów określonych w ustawie.

¹⁴⁷ Procedura uczestnicząca może się odnosić wyłącznie do praw, którymi strony mogą swobodnie dysponować. Nie może być zatem stosowana w kwestii władzy rodzicielskiej, która stanowi zbiór praw i obowiązków mających na celu zabezpieczenie interesu dziecka (M. Savourey, *La Médiation...*, s. 16).

¹⁴⁸ Sędzia, mając na uwadze interes dziecka, może uwzględnić wypracowane porozumienie stron, ale nie jest związany umowami zawartymi przez rodziców odnośnie do ustalenia sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej lub kwestii związanych z alimentami.

¹⁴⁹ B. Bastard, *Controverses autour de la copaternalité*, “Sciences humaines” 2005/156, s. 23.

¹⁵⁰ V. Rousseau, *La médiation familiale...*, s. 83.

¹⁵¹ V. Rousseau, *La médiation familiale...*, s. 83.

¹⁵² V. Rousseau, *La médiation familiale...*, s. 83–84.

¹⁵³ M. Guillaume-Hofnung, *La médiation*, Paryż 1995.

Wśród powodów niewielkiej popularności mediacji we Francji środowisko mediatorów wymienia także brak umiejętności negocjacyjnych. Inaczej bowiem niż w państwach anglosaskich, gdzie mediacja ma już długoletnią tradycję, w społeczeństwie francuskim taki sposób komunikowania się i rozwiązywania sporów nie był nigdy zakorzeniony.

Przedstawiane przez mediatorów argumenty nie podważają przydatności ich zawodu, a jedynie wskazują na zwiększoną potrzebę rozpowszechniania informacji na jego temat. Z tego samego powodu środowisko mediatorów rzadko wskazuje na okoliczności mogące kwestionować, w całości lub części, zasadność samej praktyki mediacji, choć mediacja rodzinna, z wielu powodów, różni się z rzeczywistymi potrzebami i oczekiwaniami rodziców w sytuacji rozwodu i separacji¹⁵⁴.

3. Sądowy versus pozasądowy charakter mediacji

Mediacja rodzinna powstała jako alternatywa wobec wymiaru sprawiedliwości¹⁵⁵, odmienny i niezależny sposób rozwiązywania sporów pomiędzy rodzicami będącymi w trakcie rozwodu lub separacji. „Z dala od wszelkich instytucji, miała gwarantować małżonkom możliwość wypracowania ich własnych reguł postępowania w obliczu rozstania”¹⁵⁶. Pozostawiała stronom wolność w kwestii określenia wzajemnych potrzeb i oczekiwań jak również proponowanych rozwiązań, stwarzając ramy do tego, by ich działania były nieskrępowane i „niezależne od instytucjonalnych, społecznych czy prawnych nacisków”¹⁵⁷.

Tymczasem, ku zadowoleniu środowiska sędziów rodzinnych, w wyniku prężnych działań ojcowskiego lobby¹⁵⁸ oraz mediatorów dbających o zabezpieczenie własnych interesów zawodowych, ustawodawca francuski podjął decyzję o instytucjonalizacji mediacji cywilnej w 1995 r., a następnie rodzinnej (w 2002 r.), odstępując od jej dotychczasowego, nieformalnego charakteru.

W następstwie tej zmiany rozwodzący się małżonkowie stracili „władzę” i poczucie sprawczości nad ich rozwodem. O ile bowiem, w pierwotnym założeniu, zadanie mediatorów polegać miało na wspieraniu stron w autonomicznym zarządzaniu ich sytuacją rodzinną, o tyle w momencie, gdy mediacja straciła swój nieformalny charakter i stała się częścią wymiaru sprawiedliwości, mediatorzy „stali się nowymi ekspertami od rozwodów, próbując, co więcej, rozszerzyć swoje wpływy na inne aspekty życia rodzinnego”¹⁵⁹. W ten sposób prawne usankcjonowanie nieformalnej praktyki, jaką była wcześniej mediacja rodzinna, unicestwiło dobry, w swej istocie, zamysł¹⁶⁰.

4. Dobrowolność versus obligatoryjność mediacji

Zgodnie z zasadami deontologii zawodowej przyjętymi przez CNCMF mediacja definiuje się poprzez swój dobrowolny charakter¹⁶¹. „Mediacja rodzinna wymaga

¹⁵⁴ A. Mathivet, E. Saint Macary, *Le non-recours...*, s. 32.

¹⁵⁵ G. Casas Vila, *Médiation familiale: quelle place pour les violences conjugales?*, „Empan” 2009/1, nr 73, s. 71.

¹⁵⁶ G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 71.

¹⁵⁷ G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 71.

¹⁵⁸ B. Bastard, *Controverses autour...*, s. 74.

¹⁵⁹ B. Bastard, *Un processus de professionnalisation au détriment de la profession? La médiation familiale en France [w:] Penser la négociation. Mélanges en hommage à Olgierd Kutny*, red. D. Vrancken, Ch. Dubois, F. Schoenaers, Paryż 2008, s. 22.

¹⁶⁰ A. Mathivet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 31.

¹⁶¹ G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 72.

osobistej i bezpośredniej zgody zainteresowanych. Mediator rodzinny upewnia się czy zgoda każdej osoby jest wyrażona w sposób wolny i świadomy” – stanowi Kodeks¹⁶².

Dobrowolność – obok poufności, bezstronności, neutralności i niezależności mediatora¹⁶³ – jest najważniejszą zasadą mediacji i oznacza, że działanie stron wpływać powinno wyłącznie z ich własnej, nieprzymuszonej woli, a świadomie wyrażona przez nie zgoda jest warunkiem podjęcia i kontynuowania mediacji, z której – na każdym etapie – strony mogą się jednak wycofać. Zasada ta wzmacnia pozycję stron czyniąc je podmiotami postępowania. Dobrowolność jest *de facto* istotą mediacji, która zdecydowała o jej sukcesie¹⁶⁴. Jeśli natomiast postępowanie mediacyjne w jakimkolwiek stopniu jest obowiązkowe, to traci swój alternatywny wobec sądu charakter i przestaje być „przestrzenią wolności”¹⁶⁵, w której strony mogą samodzielnie rozwiązywać swoje problemy.

W tym kontekście działania ustawodawcy zmierzające do narzucenia stronom obowiązku podjęcia próby mediacji¹⁶⁶ są niezgodne z duchem tego postępowania i mogą prowadzić do traktowania rozwodu w sposób biurokratyczny¹⁶⁷. Nie sposób także nie dostrzec, że, z logicznego punktu widzenia, pojęcia wolnej woli i zobowiązania (obowiązku) są oksymoronem, a dążenie do ich łącznego stosowania jest kolejnym paradoksem związanym z mediacją rodzinną.

Glòria Casas Vila zwraca uwagę¹⁶⁸ na jeszcze inną sprzeczność, jaka może powstać w związku z zasadą dobrowolności. Zgodnie z Kodeksem Deontologii na mediatorze spoczywa obowiązek upewnienia się, że zgoda stron jest dobrowolna, co oznacza, że musi „być on szczególnie uważny w sytuacjach, gdy występuje przewaga sił lub przemoc wobec współmałżonka lub dzieci, które mogą wpływać na wyrażenie zgody na mediację przez jedną ze stron”¹⁶⁹. Z drugiej zaś strony, ten sam kodeks stanowi, że jednym z najważniejszych celów mediacji rodzinnej jest dążenie do tego, by rodzice, w oparciu o ich trwałe przekonanie, wspólnie wykonywali władzę rodzicielską niezależnie od tego, „jaka by nie była historia ich związku”¹⁷⁰. Na podstawie powyższych stwierdzeń można zaobserwować, że ujęte w nich postulaty – jak słusznie podkreśla autorka – są ze sobą sprzeczne.

5. Ochrona sądowa versus „dejurydyzacja” (prywatyzacja) prawa

Mediacja rodzinna, która – w swoim pierwotnym kształcie – miała stanowić alternatywę dla wymiaru sprawiedliwości. Nie mogłaby zaistnieć, gdyby nie sprzyjały jej rozwiązania prawne dotyczące rodziny¹⁷¹. Wpisuje się ona w szerszy nurt, jakim jest „dejurydyzacja” („prywatyzacja”) prawa rodzinnego kładący nacisk na potrzebę zmniejszania zakresu interwencji (ze strony ustawodawcy i sądu) w sferę

¹⁶² Art. 2, 5 i 6 Kodeksu Deontologii Mediacji Rodziny APMF (zmodyfikowany 13.03.2010 r.).

¹⁶³ Art. 2, 5 i 6 Kodeksu Deontologii...

¹⁶⁴ B. Bastard, *Médiation familiale...*, s. 73.

¹⁶⁵ B. Bastard, *Médiation familiale...*, s. 73.

¹⁶⁶ *Double convocation* (Dekret z 12.11.2010 r.) – ustawy wprowadzające, tytułem eksperymentu, obowiązek podjęcia próby mediacyjnej; ustawa z 13.12.2011 r.; rozporządzenie z 16.05.2013 r.; ustawa z 18.11.2016 r.

¹⁶⁷ B. Bastard, *Médiation familiale...*, s. 71.

¹⁶⁸ G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 72.

¹⁶⁹ Kodeks CNCMF (2004 r.).

¹⁷⁰ Kodeks CNCMF (2004 r.).

¹⁷¹ G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 71.

rodzinną, ze swej istoty prywatną, dotyczącą wyłącznie członków rodziny¹⁷². Takie podejście budzi szereg wątpliwości¹⁷³. Zdaniem niektórych autorów¹⁷⁴ określenie granic „dejurydyzacji” prawa rodzinnego wymaga głębokiej refleksji. Podkreślają, że nie jest właściwe, by „sędzia delegował na mediatora sprawowanie swojej głównej funkcji, jaką jest interpretacja prawa”¹⁷⁵. To sędzia (sąd) jest i powinien pozostać tym, który nadaje moc prawną porozumieniu stron, zaś w przypadku, gdy stwierdzi, że zostało zawarte ze szkodą dla jednej z nich – odmawia jego zatwierdzenia, nawet jeżeli obie strony są w tej sprawie zgodne. W przeciwieństwie do mediatora zobowiązanego do bezstronności i powstrzymania się od zajęcia stron i ich sporu jakiegokolwiek stanowiska (nawet w sytuacjach, które wymagałyby interwencji), moc decyzyjna sądu pozwala chronić słabszą stronę konfliktu. Ma to szczególne znaczenie w przypadku wystąpienia przemocy. Podejmowane przez sąd decyzje stanowią istotny punkt odniesienia i powstrzymują ludzi przed dokonywaniem wyborów, których skutki mogą być dla nich trudne do zniesienia. W ten sposób, obiektywne podejście oparte na pojęciu równości stron, zostaje *in casu* skorygowane na rzecz postawy subiektywnej (sędziego), łączącej się z pojęciem „sprawiedliwości”¹⁷⁶. Jeśli natomiast sędzia podda się procesowi, który można ocenić jako „prywatyzacja” prawa rodzinnego, to jego pozycja w stosunku do mediatora znacznie się osłabi¹⁷⁷. Droga sądowa stanowi wciąż prawnie usankcjonowany i priorytetowy sposób rozwiązywania konfliktów osób w sytuacji separacji lub rozwodu¹⁷⁸.

Fakt, że strony zazwyczaj przedkładają proces sądowy nad mediację wynika m.in. ze sposobu, w jaki we Francji postrzegany jest dostęp do sądu, który uważa się za bezpośredni, szybki¹⁷⁹, prosty, skuteczny i mało kosztowny¹⁸⁰. Postępowanie sądowe i autorytet organów wymiaru sprawiedliwości daje stronom poczucie bezpieczeństwa i zaspokaja potrzebę ochrony prawnej w większym stopniu niż mediacja. Sąd, działając na podstawie i w ramach prawa, stwarza gwarancję, że jego orzeczenia będą respektowane, a interesy stron chronione. Rozstrzygnięcie sprawy przez sąd jest cenione, bowiem wskutek jego dokonania następuje „przecięcie sporu”¹⁸¹. Pozwala to stronom w niektórych przypadkach uchylić się od konieczności podjęcia trudnej dla nich decyzji, zwalnia z konieczności czynienia ustępstw i zawierania niechcianych kompromisów¹⁸².

Innym powodem, dla którego strony przedkładają postępowanie sądowe nad mediację jest brak gwarancji co do jakości usług i zakresu kompetencji osoby,

¹⁷² I. Biletta, N. Mariller, *Médiation familiale et droits des femmes. Réflexion institutionnelle* [w:] A. Babu, I. Biletta, A. Girod et al., *Médiation familiale. Regards croisés et perspectives*, Tuluza 1997.

¹⁷³ G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 71.

¹⁷⁴ G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 71; J. Grechez, *Enjeux et limites...*, s. 32; P. Romito, *Un silence de mortes. La violence masculine occultée*, Paryż 2006; M. Jaspard, *Les violences envers les femmes: une reconnaissance difficile* [w:] *Femmes, genre et sociétés. L'état des savoirs*, red. M. Maruani, Paryż 2005, s. 148–156.

¹⁷⁵ J. Grechez, *Enjeux et limites...*, s. 43.

¹⁷⁶ G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 75.

¹⁷⁷ J. Grechez, *Enjeux et limites...*, s. 43.

¹⁷⁸ A. Mathivet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 31.

¹⁷⁹ Badania przeprowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości w latach 2004–2010 wykazały istotne zmniejszenie czasu oczekiwania na uzyskanie rozwodu za obopólną zgodą małżonków, który – średnio – z 8,8 miesiąca w 2004 r. obniżył się do 2,6 miesiąca w 2010 r.

¹⁸⁰ C. Barbossa, P. Domingo, S. Renouard, A. Mathivet, E. Saint-Macary, *La médiation familiale...*, s. 78.

¹⁸¹ A. Mathivet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 38.

¹⁸² Badanie krótkoterminowych skutków mediacji rodzinnej wykazało, że w takim przypadku ugoda nie jest trwała (C. Barbossa, P. Domingo, S. Renouard, A. Mathivet, E. Saint-Macary, *La médiation familiale...*, s. 78).

która ją prowadzi. Obawy takie nie są nieuzasadnione z kilku powodów, przede wszystkim natury finansowej (większa część mediatorów nie może utrzymać się z wykonywania zawodu mediatora, zatem nie mogą być oni w pełni dyspozycyjni, gdyż wykonują jeszcze inną działalność zawodową), organizacyjnej (nie wszystkie regiony Francji dysponują w równym stopniu odpowiednią liczbą należycie przeszkolonych mediatorów) lub prawnej (wątpliwości stron co do legitymacji mediatora do wykonywania zawodu, co do jego bezstronności).

Państwowy dyplom mediatora rodzinnego budzi zaufanie i poświadcza posiadanie niezbędnych kompetencji do prowadzenia mediacji, ale nie jest konieczny, by wykonywać ten zawód¹⁸³. W tym znaczeniu zawód mediatora jest mniej chroniony niż zawód psychologa, asystenta socjalnego. Utrudnia to odróżnienie osób wykonujących zawód mediatora od innych podmiotów pracujących na rzecz rodziny¹⁸⁴. Tym samym każdy, kto nazywa siebie mediatorem rodzinnym, może – bez żadnej gwarancji bezstronności, posiadanych kompetencji czy zachowania należytej powagi – prowadzić działalność mediacyjną. Celowe byłoby wprowadzenie obowiązku posiadania państwowego dyplomu przez wszystkie osoby prowadzące mediacje (pod sankcją zakazu prowadzenia tej działalności).

Inną okolicznością, która budzi co najmniej wątpliwości doktryny¹⁸⁵ jest brak wyraźnego zdefiniowania spraw podlegających mediacji. Kodeks Deontologii mediatorów rodzinnych pozostawia im samym określenie zakresu działań na rzecz zażegnania kryzysu rodzinnego. Zdarza się, że – aby zdobyć klientów – mediatorzy z własnej inicjatywy rozszerzają zakres posiadanych kompetencji i przyjmują na mediacje osoby, których konflikt, z różnych powodów natury faktycznej lub prawnej, nie kwalifikuje się do mediacji. Aby uniknąć nadużyć należałoby poddać krytycznej analizie nie tylko ograniczenia i wskazania, ale również przeciwskazania do mediacji.

Przestrzeń mediacji jest miejscem, w którym wszechobecne są emocje. Na mediatorze spoczywa obowiązek oceny zdolności psychicznej stron do podjęcia mediacji. Niejednokrotnie zdarza się, że byli małżonkowie – z powodu zbyt silnych emocji – nie są w stanie sprostać takiej konfrontacji. Brak gotowości do nawiązania dialogu może wynikać z zaognionych relacji między stronami, a także z występowania blokady psychicznej, gdy przynajmniej jedna ze stron nie pogodziła się jeszcze z rozstaniem. Można zaryzykować stwierdzenie, że to „natura i stopień natężenia konfliktu stanowią główne determinanty sposobu jego rozwiązania”¹⁸⁶ wybranego przez zwaśnione strony.

Rozumie się *per se*, że rozpoczęcie postępowania mediacyjnego nie jest możliwe bez uprzedniego porozumienia się stron co do podjęcia takiego kroku i obopólnej chęci do wypracowania kompromisu w sprawach spornych, dotyczących sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej czy wysokości alimentów¹⁸⁷. Dla wielu byłych małżonków takie wspólne przedsięwzięcie okazuje się często nie do przyjęcia z uwagi na zbyt wysoki stopień wrogości między nimi. Przyczyną braku porozumienia

¹⁸³ C. Barbossa, P. Domingo, S. Renouard, A. Mathivet, E. Saint-Macary, *La médiation familiale...*, s. 34.

¹⁸⁴ *Rapport sur le développement des modes amiables de règlement des différends*, “Inspection Générale des Services Judiciaires” 2015/ kwiecień, nr 22–15, s. 33–34.

¹⁸⁵ J. Grechez, *Enjeux et limites...*, s. 31–44; M. Guillaume-Hoffnung, *La médiation*; V. Rousseau, *La médiation...*, s. 77–87.

¹⁸⁶ A. Mathiavet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 35.

¹⁸⁷ A. Mathiavet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 34.

mogą być też konflikty ekstremalne¹⁸⁸, zwłaszcza przemoc (słowna, psychiczna, fizyczna). Feministki podkreślają, że „właśnie za zamkniętymi drzwiami stała rodzinnego gnieździ się najwięcej różnego rodzaju przemocy”¹⁸⁹ i dlatego są przeciwnie tendencji zmierzającej – w myśl idei prywatyzacja prawa – do zmniejszenia ingerencji państwa w sprawy rodziny.

Problem przemocy w kontekście mediacji rodzinnych wzbudza niepokój i kontrowersje. Wielu autorów postuluje, aby mediacje rodzinne prowadzone były przez profesjonalistów w pełni świadomych ograniczeń i zdolnych do zachowania szczególnej ostrożności, by swoje usługi kierować wyłącznie do osób mogących uczestniczyć w tym postępowaniu bez szkody dla siebie i drugiej strony¹⁹⁰.

W literaturze¹⁹¹ od dawna toczy się debata pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami prowadzenia mediacji, kiedy w rodzinie występuje przemoc. Rozważając dopuszczalność mediacji w takich przypadkach, ważne jest dostrzeżenie związku pomiędzy przemocą małżeńską a rozpadem związku. Przemoc bywa bowiem powodem zakończenia toksycznej relacji, z drugiej zaś strony – zapowiedź zerwania może pociągać za sobą zachowania znamionujące przemoc, zwłaszcza u mężczyzn o wysokim stopniu posesywności wobec partnerki, którzy nie są w stanie zaakceptować faktu, że kobieta ma prawo odejść ze związku niespełniającego już jej oczekiwań. W tym kontekście zasadniczą sprawą wydaje się dostrzeżenie różnicy między „konfliktem małżeńskim a przemocą małżeńską. Przemoc jest relacją o charakterze trwałym, charakteryzującą się przewagą sił na rzecz mężczyzny, który jest jej sprawcą i będącą wyrazem jego potrzeby dominacji”¹⁹².

Wypowiadane są opinie, że mediacja będzie dodatkowo „karać” kobiety, które są ofiarami przemocy małżeńskiej. Z jednej strony, postępowanie mediacyjne wymaga zakończenia postępowania sądowego, co przez ofiarę może być postrzegane jako potencjalna przeszkoda w złożeniu skargi przeciwko dręczycielowi, a z drugiej strony przez fakt, że mediacja koncentruje się bardziej na teraźniejszości i przyszłości niż na przeszłości. Dlatego sprzyja bardziej agresorowi niż jego ofierze.

Filozofia mediacji przyjmuje za nadrzędną zasadę równość stron, a nie sprawiedliwość. Opiera się na założeniu współodpowiedzialności stron, co prowadzi dodatkowo do wywoływaniu w ofiarach poczucia winy¹⁹³. Niektórzy autorzy zakładają istnienie „dwóch przeciwstawnych koncepcji stosunków społecznych, które oddziałują w relacji małżeńskiej i, w szerszym rozumieniu – w stosunkach między mężczyznami i kobietami”¹⁹⁴. Przyjęcie takiej perspektywy sprzeciwia się prowadzeniu mediacji rodzinnej w przypadku występowania przemocy ze względu na przekonanie, że: „prawdziwe źródło przemocy małżeńskiej tkwi w poczuciu dominacji wynikającej z nierówności płci”¹⁹⁵. Mediacja nie powinna mieć w takich

¹⁸⁸ A. Mathiavet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 34.

¹⁸⁹ M. Jaspard, *Les violences envers...*, s. 152.

¹⁹⁰ M.in. G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 75; J. Grechez, *Enjeux et limites...*

¹⁹¹ M.in. G. Cresson, *Médiation familiale et violence conjugale*, „Cahier du Genre” 2002/33, s. 201–218; J. Faget, *Médiation et violences conjugales*, 2004 r., <http://champpenal.revues.org/document50.html> (dostęp: 22.11.2019 r.); P. Romito, *Un silence de mortes. La violence masculine occultée*, Paryż 2006 oraz w powołanych wyżej opracowaniach J. Grecheza, G. Casas Vila.

¹⁹² G. Casas Vila, *Médiation...*, s. 73.

¹⁹³ G. Casas Vila za: P. Romito, *Un silence de mortes...*, s. 72.

¹⁹⁴ G. Cresson, *Médiation familiale...*, s. 209.

¹⁹⁵ Yvette Alain (*mediatrice familiale*) cyt. przez G. Cressona w: *Médiation familiale...*, s. 209.

sprawach zastosowania z uwagi na fakt, że nie dysponuje żadnymi środkami, by odwrócić ten stosunek sił.

Autorzy dopuszczający możliwość prowadzenia mediacji rodzinnej nawet w przypadku występowania przemocy uważają bowiem, że dialog między stronami – mężczyzną i kobietą – jest możliwy pod warunkiem iż mediator będzie dobrze przygotowany do tego zadania. Tego zdania jest m.in. Jacques Faget, który podkreśla, że mediacja może się odbyć „tylko wtedy, gdy przemoc ma charakter kontekstualny [jako reakcja na sytuację odczuwaną przez sprawcę jako nie do zniesienia], a nie strukturalny (...) oraz jeśli kompetencje mediatora nie budzą najmniejszych wątpliwości”¹⁹⁶.

Druga, obok wrogości, przyczyna faktycznej niezdolności do mediacji – nawet w przypadku uprzedniego wyrażenia zgody na jej podjęcie – może wynikać z faktu, że przynajmniej jedna ze stron konfliktu nie jest w pełni gotowa, aby zaakceptować rozpad związku. Jedynym środkiem ochrony własnej w takiej sytuacji może się okazać mechanizm ucieczki polegający na zachowaniu całkowitego milczenia, które stanowi blokadę komunikacyjną nie do pokonania.

W takich okolicznościach mediator ponosi całkowitą odpowiedzialność nie tylko za dalsze losy mediacji, ale być może też i samego związku. Uznawszy, że mediacja przypadła na niewłaściwy moment w historii małżeństwa, powinien bezwzględnie podjąć decyzję o zakończeniu postępowania mediacyjnego i zaproponować przeniesienie go na czas, w którym emocje ustąpią miejsca lepszej kondycji psychicznej stron (strony). Doprowadzenie do zawarcia ugody mediacyjnej przez osoby nieprzekonane o słuszności takiego rozwiązania mogłoby pozbawić je możliwości skorzystania z innej drogi dochodzenia swoich praw, a ponadto zahamować proces przeżywania żałoby po zakończonym związku niezbędny do rozpoczęcia nowego etapu w ich życiu¹⁹⁷.

Z tego względu niektórzy autorzy, wbrew rozwiązaniom ustawowym w świetle których mediator rodzinny może wkraczać w każdym momencie konfliktu rodzinnego, podkreślają, że w mediacji powinny uczestniczyć jedynie osoby, które są w faktycznej separacji¹⁹⁸. W przeciwnym razie istnieje ogromne ryzyko, że mediacja przerodzi się w działania na rzecz podjęcia decyzji o separacji.

Praca z małżeństwem przeżywającym kryzys leży w gestii doradcy czy terapeuty małżeńskiego, a nie mediatora – choćby najlepiej wykształconego. Dodatkowo, tego rodzaju działania mają często charakter długoterminowy i nie mogą być ograniczane w czasie, czego wymaga mediacja rodzinna¹⁹⁹.

Wielka hipokryzja tkwi w coraz powszechniejszej postawie społecznej, która (pod usankcjonowanym prawnie pretekstem niesienia pomocy osobom przechodzącym kryzys) proponuje daleko idące ułatwienie przeprowadzenia separacji małżeńskiej. Niezbędne wydaje się, aby ustawodawca, dążąc do promowania mediacji rodzinnej, potrafił *de lege ferenda* uszanować wolną wolę (swobodę) stron w kwestii przystąpienia (lub nie) do tej procedury²⁰⁰.

¹⁹⁶ J. Faget, *Médiation...*

¹⁹⁷ J. Gréchez, *Enjeux et limites...*, s. 42.

¹⁹⁸ J. Gréchez, *Enjeux et limites...*, s. 42.

¹⁹⁹ Mediacja z reguły nie trwa dłużej niż 3 miesiące (art. 131-1 francuskiego k.c.).

²⁰⁰ G. Casas Vila, *Médiation familiale...*, s. 72.

Przeciwskazaniem do mediacji jest stosowanie przez stronę technik manipulacyjnych. Może tak być, gdy strony łączy więź o charakterze perwersyjnym bądź też któraś z nich przyjmuje strategię opartą na manipulacji w celu ochrony swoich interesów, a także w przypadku zaburzeń osobowości. W takich okolicznościach mediator i jego działania traktowane są instrumentalnie²⁰¹.

Chociaż większość praktykowanych we Francji mediacji rodzinnych dotyczy rozvodu lub separacji dosyć szczegółowo unormowanych, to mogą one obejmować także konflikty międzypokoleniowe, konflikty między rodzeństwem, a także związane z dziedziczeniem, co nie jest unormowane.

Słuszny jest postulat, aby konflikty między rodzicami a małoletnimi dziećmi były *explicite* wyłączone z postępowania mediacyjnego²⁰². Mediacja nie jest skierowana do osób, między którymi zachodzi stosunek podległości, a taki występuje między rodzicami a pozostającym pod ich władzą rodzicielską dzieckiem. (Stosunek zależności dziecka od rodziców może być wyłączony w przypadku ograniczenia czy pozbawienia władzy rodzicielskiej). Ponadto, dopuszczenie małoletniego do udziału w mediacji w charakterze strony postępowania rodziłoby problem ze spełnieniem jednego z najważniejszych wymogów postępowania, jakim jest uzyskanie zgody obu stron na jego przeprowadzenie. Odmowa udzielenia zgody w imieniu dziecka przez rodzica będącego jego przedstawicielem ustawowym stawiałaby dziecko w obliczu niemożności wysłuchania go przez mediatora.

6. Przymus versus „dejurydyzacja” (prywatyzacja) stosunków rodzinnych

Poza sytuacjami wyjątkowymi²⁰³, rodzice, których związek się rozpadł, stoją w obliczu pewnego paradoksu²⁰⁴: gdy oni dążą do ograniczenia do minimum wzajemnych kontaktów, Kodeks cywilny narzuca im²⁰⁵ – w interesie dzieci – podtrzymanie relacji i dialogu w sprawach dotyczących sprawowania władzy rodzicielskiej²⁰⁶. Ustawodawca uznał bowiem, że wspólne jej wykonywanie (*cogestion parentale* lub *coparentalité*) zapewnia dzieciom prawo do zachowania więzi z obojgiem rodziców. W istocie ustawodawca francuski, w sposób nierzucający się w oczy, wprowadził do systemu prawnego bardzo nośne narzędzie, które *implicite* pracować miało na rzecz utrwalenia proponowanego przezeń modelu sprawowania władzy rodzicielskiej, w szczególności – w sytuacji rozvodu²⁰⁷. Chciał tym sposobem sprawić, by rozwiązywanie w drodze negocjacji problemów zarówno małżeńskich, jak i związanych z pełnieniem ról rodzicielskich zostało powszechnie uznane za nadrzędny priorytet rozwodzących się małżonków, oraz by byli oni gotowi podporządkować się

²⁰¹ G. Casas Vila, *Médiation familiale...*, s. 75, zwraca szczególną uwagę na fakt instrumentalnego wykorzystywania mediacji przez niektóre stowarzyszenia samotnych ojców.

²⁰² J. Grechez, *Enjeux et limites...*, s. 39. Rozwiązywanie problemów w relacji małoletniego dziecka z rodzicami należy przede wszystkim do zadań terapii rodzinnej, której celem jest uzdrowienie relacji rodzinnej, a nie – jak w przypadku mediacji – pomoc w ułożeniu stosunków w obliczu rozstania. Gdyby zaś oddzielenie małoletniego od rodziców było konieczne (zwłaszcza gdy zagrożone jest bezpieczeństwo dziecka), to kwestia ta leży w gestii sądu rodzinnego lub innych podmiotów do tego uprawnionych.

²⁰³ Art. 7 ustawy z 16.11.2016 r., pkt 1, 2, 3.

²⁰⁴ V. Rousseau, *La médiation familiale...*, s. 79.

²⁰⁵ Art. 373-2-10 francuskiego k.c.

²⁰⁶ V. Rousseau, *La médiation familiale...*, s. 79. Tendencja szczególnie wyraźna od 2002 r., gdy wprowadzono pieczęć naprzemienną.

²⁰⁷ B. Bastard, *Controverses autour...*, s. 72.

obowiązującym normom dotyczącym wspólnego sprawowania władzy rodzicielskiej po rozwiązaniu małżeństwa. Mediacja, promując pewien szczególnie styl komunikacji w stosunkach rodzinnych, doskonale wpisuje się w ten „nowy porządek rodzinny”. Jednak wbrew oczekiwaniom ustawodawcy nie znajduje on w społeczeństwie takiej akceptacji, aby zapewniło to mediatorom napływ klienteli.

Istnieje znaczący rozdźwięk pomiędzy ustawowym modelem porozwodowych relacji między rodzicami a dziećmi, zakładającym wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej (*copaternalité*) a rzeczywistością społeczną. Utrzymywanie wzajemnych kontaktów przez małżonków, których związek uległ rozpadowi jest bowiem, w większości przypadków, niemożliwe, a mediacja nie może takiego stanu zmienić.

Badania wskazują, że czynnikiem, który silnie wpływa na wybór sposobu, w jaki rozwodzący się rodzice zechcą przystąpić do rozwiązywania konfliktu jest „natura” ich potrzeb w momencie rozstania²⁰⁸. Doniosłym problemem badawczym jest próba odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób wizja związku i rodziny oraz sposobu postrzegania ról rodzicielskich wpływa na gotowość byłych małżonków do skorzystania z mediacji (czy istnieje związek między podjęciem lub niepodjęciem mediacji rodzinnej a sposobem funkcjonowania pary małżeńskiej i rodzicielskiej oraz rodziny). Według François de Singly’ego „sposób, w jaki pary się rozwodzą jest odzwierciedleniem ich wcześniejszego pojęcia małżeńskiego”²⁰⁹. Jeśli by tak było, to czy należałoby uznać, że mediacja rodzinna jest skierowana do rodziców, których sposób komunikacji w małżeństwie i rodzinie przed podjęciem życia w rozłączeniu był kompatybilny z modelem komunikacji proponowanym w ramach mediacji rodzinnej? O ile taki negocjacyjny *modus operandi* jest zapewne łatwy do zaakceptowania przez małżonków, których relacja już wcześniej opierała się na takich zasadach, o tyle jest on trudny do przyjęcia (a nawet nie do pomyślenia) dla tych, którzy przeżywają rozstanie w sposób bardzo dramatyczny. (Chodzi tu przede wszystkim o związki o charakterze symbiotycznym (*fusionnel*), w których partnerzy nie są w stanie na nowo zdefiniować wzajemnych relacji tak, by każdy z nich miał w rodzinie swoje osobne miejsce²¹⁰). W takim przypadku, z reguły, nie chcą negocjacji z osobą, z którą (zważywszy na doznane urazy) już nie chcą mieć żadnego kontaktu²¹¹.

IV. PODSUMOWANIE

W wyniku usilnych działań stowarzyszeń rozwiedzionych ojców ustawodawca francuski, mimo początkowych oporów, zdecydował się wprowadzić mediację rodzinną do systemu prawnego. Francuska mediacja rodzinna została zainspirowana przez kanadyjski model mediacji (Quebec), jednak zawsze funkcjonowała odmiennie od pierwowzoru, co wynikało z odmiennej kultury prawnej obu regionów²¹². O ile bowiem, w krajach Ameryki Północnej mediacja służyć miała rozwiązywaniu

²⁰⁸ A. Mathivet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 35.

²⁰⁹ F. de Singly, *Séparée. Vivre l'expérience de la rupture*, Paryż 2011.

²¹⁰ B. Bastard, *Controverses autour...*, s. 69.

²¹¹ Problematyce psychologicznej gotowości małżonków do mediacji w polskiej literaturze jest poświęcona monografia, do której odsyłam: H. Przybyła-Basista, *Mediacje rodzinne w konfliktach rozwodowych*, Katowice 2006.

²¹² Podkreślmy, że w systemie anglosaskim sędzia sprawuje rolę arbitra, pozostawiając stronom decyzję co do sposobu, w jaki się konfrontują. Z łatwością może on zatem pojąć istotę mediacji jako jednego ze sposobów zarządzania konfliktem. W systemie francuskim sędzia poszukuje przede wszystkim prawdy i to on narzuca stronom rozwiązania. Trudno mu zatem zaakceptować w sposób spontaniczny taki tryb zarządzania konfliktem, który pozostawia samym stronom swobodę w tym zakresie (tak M.-O. Redouin, *Histoire...*, s. 17).

konfliktów rodzinnych *pro futuro*, o tyle we Francji jest ona nastawiona na utrzymanie lub odrodzenie więzi rodzinnej.

Ustawodawca francuski, mając na uwadze dobro dziecka, wybrał rozwiązanie, które wydaje się dość konserwatywne²¹³. Nakazuje ono bowiem małżonkom, aby podtrzymywali więzi pomimo rozstania, by – w pewnym sensie – nadal „pozostawali w związku” ze względu na fakt bycia rodzicami. Ustawa z 2002 r. mówi wprost, że rozstanie rodziców nie zmienia niczego w kwestii wykonywania władzy rodzicielskiej²¹⁴.

Różnorodność form rodziny, w tym alternatywnych wobec heteroseksualnego małżeństwa (samotne rodzicielstwo, rodziny patchworkowe, DINK²¹⁵, LAT²¹⁶, PACS²¹⁷, rodziny jednopłciowe)²¹⁸ została społecznie uznana i zaakceptowana²¹⁹. Umknęło jednak powszechnej uwadze coraz silniejsze dążenie ustawodawcy do wypromowania egalitarnego i demokratycznego modelu rodziny (tzw. *modèle associatif* lub *modèle contractuel*)²²⁰. Mediacja jako środek rozwiązywanie wszelkich problemów w związku z reorganizacją stosunków rodzinnych z powodu separacji czy rozwodu znakomicie wpisuje się ten model, jeśli nie jest jego emblematicznym przykładem²²¹. Stanowi ona „prototyp oczekiwań społecznych”²²² kierowanych do rozwodzących się małżonków i rodziców z innych przyczyn żyjących w rozłączeniu.

Mediatorzy podkreślają, że to sami małżonkowie decydują o kształcie ich przyszłych stosunków, a działania mediatorów jedynie sprzyjają osiągnięciu porozumienia, ułatwiają ułożenie spraw związanych ze wspólnym sprawowaniem władzy rodzicielskiej i pozwalają na lepsze wdrożenie orzeczeń sądowych w każdym zakresie, także ekonomicznym. Jest to teoria, która rozmija się z praktyką, gdyż rozwiązania wypracowane przez małżonków, w ramach ogólnie przyjętej tendencji do „dejurdyzacji” stosunków małżeńskich i rodzinnych, podlegają pewnym restrykcjom.

Pod pojęciem „rzekomej wolności” kształtowania wzajemnych stosunków, jaką rozwodzącym się małżonkom oferuje mediacja, w istocie kryje się kontrola. „Choć niczego im się nie narzuca, to wszystko się sugeruje”²²³. W łagodny sposób,

²¹³ B. Bastard, *Controverses autour...*, s. 70.

²¹⁴ Art. 6 ustawy nr 2002-305 z 4.03.2002 r. dotyczącej sprawowania władzy rodzicielskiej w związku z art. 373 francuskiego k.c.

²¹⁵ Skrót od angielskiego wyrażenia: *dual (double) income, no kids*, czyli podwójny dochód, zero dzieci.

²¹⁶ Skrót od angielskiego wyrażenia: *living apart together*, czyli żyjący razem, ale osobno.

²¹⁷ PACS, skrót od francuskiego określenia *Pacte Civil de Solidarité* – „obywatelska umowa solidarności” i „cywilny pakt solidarności” – rejestrowany związek partnerski legalizujący związki nieformalne między dwojgiem ludzi bez względu na płeć, wprowadzony ustawą nr 99-944 9 (z 15.11.1999 r.) do francuskiego k.c. Zob. w języku polskim na ten temat M. Świdorska, *Cywilny pakt solidarności w prawie cywilnym Francji*, „Państwo i Prawo” 2001/1, s. 75 i n.; B. Paul, *Francuska umowa cywilna o współodpowiedzialności*, „Przegląd Prawa Europejskiego” 2003/1, s. 35 i n.; T. Kot, S. Jankiewicz, *Pakt solidarności Pacte Civil de Solidarité (PACS), Nowa instytucja francuskiego prawa cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2003/2, s. 72 i n.; K. Pfeifer, *Francuski Cywilny Pakt Solidarności (PACS)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2010/1, s. 43 i n., a w najbardziej syntetycznej formie w języku polskim na ten temat D. Dziewulak, *Instytucja rejestrowanego związku partnerskiego PACS we Francji*, „Analizy BAS” 31.12.2012 r., nr 22(89), orka.sejm.gov.pl/wydbas.nsf/0/706DBA4054AAB3FEC1257AE7004D549C/%24File/Analiza_BAS_2012_89.pdf (dostęp: 29.05.2020 r.).

²¹⁸ T. Szlendak, *Alternatywne modele rodziny [w:] Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*, Warszawa 2012, s. 457–502.

²¹⁹ B. Bastard, *Controverses autour...*, s. 67–68.

²²⁰ B. Bastard, *Controverses autour...*, s. 71.

²²¹ B. Bastard, *Controverses autour...*, s. 69.

²²² B. Bastard, *Désirable et exigeante. La régulation négociée des relations dans le couple et dans la famille*, „Dialogue” 2013/2, nr 2000, s. 116.

²²³ L. Cardia-Vonèche, B. Bastard, *Vers un nouvel encadrement de la parentalité. L'intervention sociale face aux ruptures familiales*, s. 116.

nakłania się ich do przyjęcia określonego wzorca stosunków rodzinnych oraz dostosowania się do – nigdy niewyrażonych *explicite* – zaleceń i oczekiwań w stosunku do przykładnych rodziców.

W istocie, mediacja propaguje model rodziny: negocjujący, otwarty, egalitarny i demokratyczny. Przyjmuje, że dziecko, także po rozwodzie czy separacji rodziców, powinno mieć w obojgu oparcie w każdej sprawie (praktycznej, uczuciowej, ekonomicznej).

Kładzie się też nacisk na oddzielenie kwestii małżeńskich od tych, które dotyczą rodzicielstwa, by skupić się wyłącznie na tych ostatnich. Idea rozłącznego traktowania stosunków małżeńskich i rodzicielskich „wymyślona” przez mediatorów rodzinnych sprawia, że poszukiwanie rozwiązań wspólnie wypracowanych stało się niemal zobowiązaniem dla związków, które przeżywają kryzys²²⁴. Na tej podstawie można zauważyć, że za normą proceduralną kryje się norma o charakterze materialnym²²⁵, którą można uznać za *sui generis* wytyczne dla rozwodzących się rodziców. Powinni oni utrzymywać kontakty, nawet jeśli sobie tego nie życzą. Z chwilą przystąpienia do mediacji strony są bowiem zobowiązane nie tylko do przestrzegania jej zasad, ale również do przyjęcia określonej postawy, polegającej na obowiązku wypowiedania się, słuchania drugiej strony, a nawet czynienia ustępstw. W tym kontekście, mediacja może się jawić w większym stopniu jako narzędzie kontroli, wyznaczające ramy dla określonych postaw społecznych, aniżeli wolna przestrzeń dla niczym nie skrepowanego dialogu stron.

Nie bez racji, niektórzy autorzy zwracają uwagę na to, że narzucony przez ustawodawcę „imperatyw utrzymywania relacji z byłym partnerem można odczytywać jako nową wersję zasady nierozzerwalności związku”²²⁶. Z tej przyczyny należy szczególnie czuwać nad tym, aby przyjęta przez ustawodawcę zasada wspólnego sprawowania władzy rodzicielskiej (*coparentalité*) nie stała się powszechnie obowiązującym dogmatem²²⁷ i wyłącznym modelem związku, i rodziny oraz, by mediatorzy mieli świadomość faktu, że w swojej praktyce zawodowej opierają się i rozpowszechniają pewien „normatywny typ rodziny”.

Mediacja jest zrodzona z pragnienia, aby w drodze „pokojowej” zarządzać konfliktami wynikającymi z głębokiego, choć utopijnego, przekonania, że jest to możliwe²²⁸. Wiele par, świadomych oczekiwań, zwłaszcza odnośnie do zapewnienia dzieciom kontaktu z obojgiem rodziców pomimo rozwodu, stara się wyjść im naprzeciw. Jest to dla nich trudne ze względu na sposób, w jaki funkcjonuje ich związek. Z reguły nie są gotowi poddać się próbie rozwiązania sporu w drodze konstruktywnego dialogu, gdy ich relacja jest w fazie konfliktu czy rozpadu.

Z powyższych rozważań płynie wyraźny wniosek, że mediacja rodzinna nie odpowiada potrzebom osób, do których jest skierowana²²⁹ – przede wszystkim rodziców, których związek się rozpadł i dlatego preferują inne sposoby rozwiązania trudności w pełnieniu roli eks-małżonka oraz rodzica wspólnych dzieci²³⁰.

²²⁴ B. Bastard, *Désirable et exigeante...*, s. 115.

²²⁵ B. Bastard, *Controverses autour...*, s. 72.

²²⁶ B. Bastard, *Désirable et exigeante...*, s. 116 (za: J. Grechez, *Apprentissage de la loi et processus d'évolution psychique au point-rencontre*, „Dialogue” 1996/132, s. 79–86).

²²⁷ G. Casas Vila, *Médiation familiale...*, s. 75; podobnie B. Bastard, *Désirable et exigeante...*, s. 118.

²²⁸ F. Vert, *La tentation...*

²²⁹ A. Mathivet, E. Saint-Macary, *Le non-recours...*, s. 31.

²³⁰ B. Bastard, *Médiation familiale...*, s. 69.

Niezależnie od rodzaju postępowania, jakie wybiorą te osoby w celu rozwiązania ich konfliktu (sądowe czy mediacyjne), trzeba pamiętać, że żadne z nich nie jest ani wszechstronne, ani skuteczne w każdej sytuacji. Wszystko zawsze zależy od konkretnego przypadku i od stadium przeżywanego przez strony kryzysu²³¹.

Psychologiczne aspekty rozstania²³², tak ważne dla rozstającej się pary, bywają niejednokrotnie pomijane w postępowaniu mediacyjnym nastawionym na uzyskanie konkretnych, wymiernych efektów.

Nadrzędnym celem w prawie francuskim jest zabezpieczenie więzi między rodzicami i dziećmi. Małżeństwo przestało być w centrum uwagi ustawodawcy. Dawny termin para małżeńska (*couple marital*) został zastąpiony nowym, ukutym specjalnie na potrzeby mediacji – para rodzicielska (*couple parental*), które aktualizuje się wtedy, gdy rodzice powinni się porozumieć w sprawach dotyczących dzieci. Nakazuje się im pojednanie, mimo że się rozchodzą²³³. Tego rodzaju przymus ogranicza wolność stron co do sposobu postępowania w sytuacji rozwodu. Ustawodawca zdaje się zapominać, jak traumatycznym przeżyciem jest rozpad związku małżeńskiego. Moim zdaniem jest to najważniejsza przyczyna braku zainteresowania mediacją jako formą rozwiązywania konfliktów rodzinnych.

Abstract

Agata Lewulis, 30 Years of Family Mediation in France. An Attempt at Synthesis

The paper presents in chronological order two basic stages of the use of family mediation in France. The first stage was the years 1988–2005. This stage is divided into the initial period (1988–1999) and the period of institutionalization (2000–2005). During the second stage, that is 2005–2019, a period of stagnation is distinguished (2005–2010) as well as a period of search for new solutions, which continues until today. Next, the article presents a critical analysis of the way mediation functions in practice, emphasising the paradoxes of French family mediation. According to research and opinions presented in French literature, the normative model of mediation does not meet the expectations of divorced parents, which makes them opt for mediation relatively rarely.

Keywords: *alternative dispute resolution methods, French law, family law, civil procedure, French Civil Code, family, divorce, divorce conflict, child's good, alternating care of the child, mediation, domestic violence*

Streszczenie

Agata Lewulis, 30 lat mediacji rodzinnej we Francji – próba syntezy

W artykule przedstawiono chronologicznie dwa podstawowe etapy funkcjonowania mediacji rodzinnej we Francji. Etap pierwszy miał miejsce w latach 1988–2005. W jego ramach został wyróżniony okres początkowy (lata 1988–1999) oraz czas instytucjonalizacji

²³¹ J. Grechez, *Enjeux et limites...*, s. 32.

²³² Szczególną uwagę zwraca na to J. Grechez w: *Médiation familiale...* – podejście psychodynamiczne.

²³³ B. Bastard, *Désirable et exigeante...*, s.115.

(lata 2000–2005). W drugim etapie, w latach 2005–2019 dostrzeżono okres stagnacji (2005–2010) oraz okres poszukiwania nowych rozwiązań, który trwa nadal. Następnie została przedstawiona krytyczna analiza praktycznego funkcjonowania mediacji prezentująca paradoksy francuskiej mediacji rodzinnej. Z badań i opinii prezentowanych w literaturze francuskiej wynika, że normatywny model mediacji nie jest dostosowany do oczekiwań rozwiedzionych rodziców co powoduje, że relatywnie rzadko wybierają mediację.

Słowa kluczowe: alternatywne sposoby rozwiązywania sporów, prawo francuskie, prawo rodzinne, postępowanie cywilne, francuski Kodeks cywilny, rodzina, rozwód, konflikt rozwodowy, dobro dziecka, piecza naprzemienna nad dzieckiem, mediacja, przemoc rodzinna

Literatura:

1. Abelson Gebhardt H., *Le juge, la contrainte et la médiation. Point de vue sur le préalable de l'amiable*, Revue TIERS de l'AMPF, octobre 2015;
2. Andrieu T., 2019 *Loi du 23 mars 2019: une réforme majeure de la procédure civile. Ce texte c'est plus de rapidité, de simplicité et de lisibilité pour le justifiable*, wywiad z przedstawicielem Ministerstwa Sprawiedliwości, <http://www.justice.gouv.fr/justice-civile-11861/loi-du-23-mars-2019-une-reforme-majeure-de-la-procedure-civile-32341.html>;
3. Atias Ch., *Les réformes de la législation familiale*, 2002 r., <https://larevuereformee.net/articler/n220/les-reformes-de-la-legislation-familiale>;
4. Barbossa C., Domingo P., *Les services de médiation familiale: activités, usagers et effets sur la résolution des conflits*, Politiques sociales et familiales, Cnaf 2001, nr 103;
5. Barbossa C., Domingo P., Renouard S., Mathivet A., Saint-Macary E., *La médiation familiale: les services, les bénéficiaires et les non-recourants*, Dossier d'Étude 2015, nr 176; <https://www.caf.fr/sites/default/files/cnaf/Dossier%20176%20-%20Mediation%20familiale.pdf>;
6. Bastard B., *Mais à qui profite la médiation familial ?*, Dialogue 2005/4, nr 170;
7. Bastard B., *Controverses autour de la copaternalité*, Sciences humaines 2005/1, nr 156;
8. Bastard B., *Un processus de professionnalisation au détriment de la profession ? La médiation familiale en France* [w:] *Penser la négociation Mélanges en hommage à Olgierd Kutny*, red. D. Vrancken, Ch. Dubois, F. Schoenaers, Paryż 2008;
9. Bastard B., *Médiation familiale: une profession qui peine à trouver son public*, <https://www.cairn.info/revue-informations-sociales-2012-2-page-66.htm>;
10. Bastard B., *Désirable et exigeante. La régulation négociée des relations dans le couple et dans la famille*, Dialogue 2013/2, nr 2000;
11. Bauer M., *La tentative de médiation préalable obligatoire avant la saisine du JAF: fausse bonne idée?*, <https://michelebaueravocatbordeaux.fr/la-tentative-de-mediation-prealable-obligatoire-avant-la-saisine-du-jaf-fausse-bonne-idee/>;
12. Bellucci M.-H., *Études et diplôme de médiateur familial*, Paryż 2003;
13. Biletta I., Mariller N., *Médiation familiale et droits des femmes. Réflexion institutionnelle* [w:] A. Babu, I. Biletta, A. Girot et al., *Médiation familiale. Regards croisés et perspectives*, Tuluza 1997;
14. Brol J., *Bariery na drodze alternatywnego rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych. Mediacja*, Prawo w Działaniu 2010, nr 7;
15. Casas Vila G., *Médiation familiale: quelle place pour les violences conjugales?* Empan 2009/1, nr 73;
16. Cardia-Voneche L., Bastard B., *La médiation familiale: une pratique en avance sur son temps?*, Recherches et Prévisions 2002, nr 70;
17. Cardia-Voneche L., Bastard B., *Vers un nouvel encadrement de la parentalité. L'intervention sociale face aux ruptures familiales*, 2005 r., <https://www.cairn.info/revue-informations-sociales-2005-2-page-110.htm>;

18. Cresson G., *Médiation familiale et violence conjugale*, Cahier du Genre 2002, nr 33;
19. Dahan J., *La formation: le chemin pour la construction d'un métier*, Empan 2008/4, nr 72;
20. Degos L., *Réforme de la Justice: le gouvernement se trompe de direction !*, Les Echos 2008, nr 5/9;
21. Dekeuver-Défossez F., *Rénover le droit de la famille. Propositions pour un droit adapté aux réalités et aux aspirations de notre temps*, Paryż 1999;
22. De Singly F., *Séparée. Vivre l'expérience de la rupture*, Paryż 201;
23. Dezalay Y., Bonafe-Schmitt J.-P., Trubek D.-M., Le Roy E., Mazerol T., *Les paradoxes de la médiation*, Annales de Vaucresson 1988, nr 29;
24. Domingo P., Barbosa C., *La médiation familiale: activités des services, usagers et effets sur la résolution des conflits*, Politiques sociales et familiales 2011, nr 103/2011;
25. Faget J., *Médiation et violences conjugales*, 2004 r., <http://champpenal.revues.org/document50.html>;
26. Ganancia D., *Justice et médiation familiale: un partenariat au service de la coparentalité*, Gazette du Palais 1999, nr 188–189;
27. Gójska A., *Mediacja w postępowaniu cywilnym w Polsce w statystykach Ministerstwa Sprawiedliwości*, Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja 2013, t. 22;
28. Grandjean C., *L'enquête sociale et ses paradoxes. Les enfants du divorce. Les enfants de la séparation*, Paryż 1984;
29. Gréchez J., *Enjeux et limites de la médiation familiale*, Dialogue 2005, nr 170;
30. Guillaume-Hofnung M., *La médiation*, Paryż 2007;
31. Hochart C., *La médiation, un remède aux ruptures familiales*, Droit et Cultures 2017, nr 73;
32. Jaspard M., *Les violences envers les femmes: une reconnaissance difficile Femmes, genre et sociétés. L'état des savoirs*, red. M. Maruani, Paryż 2005;
33. Jourdain M., *Les caractéristiques juridiques de la médiation familiale*, Revue des politiques sociales et familiales 2002, nr 70;
34. Mathivet A., Saint-Macary E., *Le non-recours à la médiation familiale. L'inadéquation du dispositif à certaines situations de séparation conjugale*, Politiques sociales et familiales 2015, nr 119;
35. Moreau M., *La tentative de Médiation Familiale obligatoire (TMFPO)*, https://www.ipsofacto-avocats.com/la-tentative-de-mediation-familiale-obligatoire--tmfpo-_ad69.html;
36. Pazdan M., *O mediacji i projekcie jej unormowania w Polsce*, Rejent 2004, nr 2;
37. Przybyła-Basista H., *Proces mediacji rodzinnych od teorii do praktyki*, Mediator 2002, nr 2;
38. Przybyła-Basista H., *Wpływ zmian w prawodawstwie rodzinnym na świecie na rozwój praktyki mediacyjnej*, Mediator 2003, nr 24;
39. Przybyła-Basista H., *Mediacje rodzinne w konflikcie rozwodowym. Gotowość i opór małżonków a efektywność procesu mediacji*, Katowice 2006;
40. Rousseau V., *La médiation familiale en France. Quand l'évaluation des besoins et des ressources interroge les pratiques de terrain*, Connexions 2010, nr 93;
41. Redouin M.-O., *Histoire de la Médiation familiale en France*, Point de vue 2015, nr 5;
42. *Rapport sur le développement des modes amiables de règlement des différends*, Inspection Générale des Services Judiciaires 2015/kwiecień, nr 22–15;
43. Romito P., *Un silence de mortes. La violence masculine occultée*, Paryż 2006;
44. Sassier M., *Construire la médiation familiale. Arguments et propositions pour un statut de la médiation familiale en France*, Rapport au ministre de la Famille, de l'Enfance et de Personnes handicapées, Paris, La documentation française, Paryż 2001;
45. Sassier M., *Médiation familiale: un métier pour l'avenir*, Travaux et recommandations, Conseil national consultatif de la médiation familiale CNCMF grudzień 2004;
46. Savourey M., *La Médiation Familiale*, Journal du droit des jeunes 2007, nr 8, <https://www.cairn.info/revue-journal-du-droit-des-jeunes-2007-8-page-15.htm>;
47. Severin I., *L'échec de la médiation*, L'Express, 26.04.2004 r.;

48. Skibińska M., *Mediacja w sprawach cywilnych – studium porównawcze na tle rozwiązań polskich i francuskich*, Rejent 2008, nr 3;
49. Staechelé F., *Pour une médiation obligatoire*, 7.04.2017 r., <https://www.village-justice.com/articles/Pour-une-mediation-obligatoire,24696.html>;
50. Stojanowska W., *Fakultatywna mediacja w procesie o rozwód według znowelizowanego kodeksu postępowania cywilnego*, Zeszyty Prawnicze UKSW 2006, nr 6.2;
51. Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2012;
52. Świeżak R., Tański M., *Alternatywne metody rozwiązywania sporów. Przegląd zagadnień*, Warszawa 2003;
53. Théry I., *Le Démariage*, *Le démariage: justice et vie*, Paryż 1993;
54. Théry I., *Le droit face aux mutations de la famille et de la vie privée*, rapport à la Ministre de l'emploi et de la solidarité et au Garde des Sceaux, Ministre de la justice, Paryż 1998;
55. Vert F., *La tentation de la médiation obligatoire*, Gazette du Palais, 17.01.2014 r.;
56. Zegadło R., *Mediacja w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, Rodzina i Prawo 2006, nr 1;
57. Zienkiewicz A., *Mediator w sprawach cywilnych*, Rejent 2005, nr 5.